

# NOWY DZIENNIK

Adres redakcji i administracji: Kraków, ul. Orzeszkowej 7  
 Telefon Nr. 102-79. — Telefon redaktora naczelnego Nr. 136-89  
 Konto czekowe PKO w Krakowie 400.630  
 Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 12 do 1 w południe

Cena 25 gr.  
 egz.

Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do administracji  
 Komunikaty, przesłane redakcji, nie będą uwzględnione.  
 Redakcja nie zwraca. Za inseraty redakcja nie odpowiada.  
 Cena ogłoszeń i prenumeraty umieszczona jest na ostatniej stronie.

## Lord Reading -- ministrem spraw zagranicznych, sir Herbert Samuel -- ministrem spraw wewn.

### Lord Passfield nie wszedł do rządu

(Telegram własny „Nowego Dziennika“)

Londyn, 25. 8. (L) Wedle komunikatu oficjalnego, rokowania prowadzone między Mac Donaldem, Baldwinem, Samuelem i Snowdenem w sprawie składu nowego rządu poczyniły znaczne postępy. Zasadniczym celem przyszłego rządu będzie walka z kryzysem gospodarczym. Nie będzie to rząd koalicyjny w właściwym tego słowa znaczeniu, lecz raczej rząd współpracy dla osiągnięcia celu. Gdy się to stanie, partje polityczne zajmą swe dawne stanowiska. Parlament zostanie zwołany 8-go wżeśnia, aby bezzwłocznie przystąpił do obrad nad projektami rządowymi w sprawie przywrócenia równowagi budżetowej. Projekty rządowe pójdą w kierunku znaczącego obniżenia wydatków i stworzenia nowych źródeł dochodu na zasadzie sprawiedliwego obciążenia obywateli.

Londyn, 25. 8. (L) Przywódcy wszystkich partij reprezentowanych w nowym rządzie odbyli dziś rano konferencję w sprawie obsadzenia około 60 urzędów nowymi siłami. Rów

nocześnie obradowano nad ostatecznym ustaleniem listy rządowej. Wedle półoficjalnego doniesienia najważniejsze resorty nowego rządu obsadzono następująco:

Premjer — MacDonald,  
 ministerstwo skarbu — Snowden,  
 sprawy zagraniczne — lord Reading,  
 sprawy wewnętrzne — sir Herbert Samuel,  
 obrona krajowa — Hoare,  
 dominja — Thomas,  
 praca — Neville Chamberlain.

Baldwin zajmuje stanowisko rzecznika rządowego w Izbie Gmin

Londyn, 25. 8. (L) Po południu MacDonald odbył jeszcze jedną konferencję z Baldwinem i Samuelem, na której prawdopodobnie ustalono ostateczny skład nowego rządu. O godz. 17.30 MacDonald udał się na audjencję do króla, któremu prawdopodobnie przedłożył listę nowego rządu narodowego. (Ostateczny skład nowego gabinetu podajemy na stronie 3-ciej. — Red.)

rozwiązany, a każda z partij będzie mogła po wrócić do własnej polityki. W ten sposób żadna z partij nie poświęci swych doktryn. W obliczu ciężkiego kryzysu jest obowiązkiem wszystkich odłożyć wasnie partyjne na później i wspólnie służyć interesom kraju.

### Co pisze prasa angielska o przesileniu?

Londyn, 25. 8. (L) Dzisiejsza prasa poranna szczegółowo zajmuje się kryzysem rządowym i programem przyszłego rządu. „Times“ stwierdza, że rząd robotniczy uprzedził moment, uważany dotąd za kamień probierczy demokracji, mianowicie moment, gdy przywódcy zdobywają się na odwagę wyjawienia narodowi prawdy i nie uzależniają swej polityki od ilości kartek wyborczych. MacDonald, Snowden i ich zwolennicy świetnie zdali egzamin.

„Daily Herald“ sądzi, iż program nowego rządu będzie tensam, jaki dotychczasowemu rządowi przedłożyli finansisci londyńscy, który to program został początkowo aprobowany, a później odrzucony. Zauważa wreszcie „Daily Herald“, a więc organ Partij Pracy, że przyszły rząd nie będzie wcale rządem narodowym, gdyż MacDonald i zwolennicy jego pozostający w rządzie są osobami prywatnymi i nie reprezentują więcej Partij Pracy.

„Daily Telegraph“ zaznacza, że nowy rząd nie może być uważany za rząd koalicyjny, ponieważ zostały utworzone tylko na pewien zgóry określony czas, tj. do chwili zażegnania kryzysu. Po przyjęciu przedłożeni ustawowych parlament zostanie rozwiązany i nowe wybory zostaną rozpisane na koniec bieżącego lub początek przyszłego roku. Dziennik oświadcza, iż nowe zarządzenia oszczędnościowe natrafiają na wielki opór ze strony Partij Pracy, która pozostanie nadal groźna, gdyż z 286 postów, tylko około 70 zostanie po stronie MacDonalda. Podobnie pisze „Daily Express“, który wreszcie zauważa, że obecność Snowdena i sir Herberta Samuela w nowym rządzie dowodzi, iż plan 10-procentowej taryfy celnej nie wejdzie do programu przyszłego rządu.

„News Chronicle“ wyraża zadowolenie z powodu redukcji liczby ministrów, która w ostatnich rządach stała się za duża.

### MacDonald składa przewodnictwo Labour Party

Londyn, 25. 8. (L) Frakcja parlamentarna Labour Party zwołała na przyszły piątek zgromadzenie. Przypuszczają, że na tem zgromadzeniu MacDonald złoży kierownictwo partii, oraz dokonany zostanie wybór nowego przywódcy. Będzie nim prawdopodobnie Heuderso

## Nie trwała koalicja

—  
 lecz chwilowe odłożenie waśni partyjnych

Baldwin o przesileniu gabinetowym

Londyn, 25. 8. (L) Przywódca partij konserwatywnej Baldwin oświadczył, że jedynym środkiem do opanowania kryzysu jest współpraca wszystkich trzech stronnicstw politycz-

nych parlamentu. Nie chodzi o trwałą koalicję Rząd współpracy narodowej stoi wobec określonego zadania, po którego spełnieniu o ile zezwolą na to stosunki, zostanie parlament

## ŚWIĄTECZNY NUMER

„NOWEGO DZIENNIKA“

ukaze się w znacznie zwiększonej objętości i podwójnym nakładzie  
 dnia 12-go września b.r.

i zawierać będzie oprócz szeregu prac najwybitniejszych  
 sił publicystycznych i literackich

## ZWIĘKSZONY DZIAŁ INSERATOWY

Zamówienia do działu inseratowego przyjmuje:

Administracja „Nowego Dziennika“ Kraków, Orzeszkowej 7 -- Telef. 102-79

# Dąb się chwieje...

(Th.) Jest powszechnym przekonaniem, tak w Anglii samej, jak poza nią, że Brytania przeżywa obecnie jedną z najcięższych chwil swojej historii. A ta historia, chociaż była pełna sukcesów i jednym ciągłym, niemal-że nieprzerwanym pędem ku górze, a może właśnie dlatego, że taką była, a nie inną, łatwą nigdy nie była. Anglia zawsze ma na warsztacie sprawy, których załatwienie wymaga niesłychanie skoncentrowanej uwagi i olbrzymiego nakładu pracy i rozsądku. Kierownicy polityki angielskiej też zazwyczaj się nie lękają trudności i nie dają sobie przez nie psuć humoru. Borykają się zazwyczaj z trudnościami politycznymi, jakby szło o pokonanie trudności w jakiejś grze sportowej. Przedewszystkiem wystrzegają się ogromnie pokazywać światu zmarszczone czoło i skrzywioną twarz. A już najrzadziej wykonywują na zewnątrz czyny, które niejako namiętnie odsłaniają całą powagę, a może i zgrozę położenia i mogą w społeczeństwie wywołać uczucie zbliżającej się katastrofy.

Tymrazem jednak p. Ramsay MacDonald pokazał światu skrzywioną twarz i zmarszczone czoło, a nawet wykonał, w porozumieniu z królem, — którego się już tylko w bardzo wyjątkowych wypadkach eksponuje! — a może z jego porady i polecenia czyn, który jest w stanie wywołać niemal-że panikę w społeczeństwie. MacDonald zrezygnował z rządu partyjnego i łączy się z dwoma innymi stronnictwami politycznymi, by wspólnie z niemi dźwigać olbrzymi ciężar odpowiedzialności i „ratować ojczyznę”. MacDonald, który odważnie objął rząd, nie mając większości w parlamencie, a tych rządów nie chciał opuścić, bo miał na oku cały szereg czynów, które ambicja partyjna kazała właśnie rządowi robotniczemu szczęśliwie wykonać, MacDonald, który pragnął podnieść jak najwyżej prestige swojej partii, musiał jednak złożyć broń i szukać ratunku i pomocy u tych partii, które na przemian od stuleci rządzą w Anglii. On był zmuszony wyciągnąć rękę do swojego nieubłaganego przeciwnika politycznego Baldwina i prosić o czynną pomoc liberałów, którzy go dotychczas tylko dlatego trzymali, bo chcieli, ażeby dla nich kasztany z pieca wyciągał i im załatwiał rzeczy, których sami nigdy dokonać by nie mogli.

I stało się znowu coś, co tylko w Anglii jest możliwym i czem Anglia może służyć wzorem dla całego świata, że przeciwnicy się nie usuwają, lecz wyciągniętą do nich dłoń uchwytyli i odrazu byli gotowi brać na swoje barki część tego ciężaru, który tylko przypadkowo spadł na barki przedstawicieli partii robotniczej. Gdzieindziej — wszędzie, a nie tylko u nas! — w takim wypadku rozegrałyby się wszystkie namiętności partyjne i wszystkie dzikie instynkty bojowe, a jeden by drugiemu ciężar ciskał w samą głowę, starając się go ile możności zwiększyć. Grad wyrzutów i wymyślań posypałby się ze wszystkich stron na głowę takiego premiera, za którego rządów takie katastrofalne przesilenie by wybuchło. Cała krzykliwa dialektyka byłaby puszczona w ruch, by udowodnić, że to właśnie ten rząd zawinił. Zaprzeczaloby się najbezwzględniej żywym faktom, by tylko pomniejszyć przeciwnika. Takby się działo prawdopodobnie wszędzie. Wyraźnie: nie tylko u nas, ale u nas także, a może u nas nawet o pare tonów głośniejszej, niż gdzieindziej.

Ale w Anglii jest inaczej. Tam się poważne rzeczy traktuje przedewszystkiem — rzeczowo. Tam się nie nadużywa ciężkiej chwili w życiu państwowym dla ostatecznego pokonania przeciwnika. Tam obowiązuje także w polityce, jak w sporcie i w salonie pewna rycerskość, pewna prostolinijność, to właśnie, co nazywają dżentelmenstwem.

Spotkali się tedy dżentelmeni trzech stronnictw i byli zgodni w przekonaniu, że nie ta czy inna partja zawiniła i wywołała obecny kryzys finansowy, tylko że w ten mocarny dąb, który się nazywa Skarbem państwa Wielkiej Brytanii musiała uderzyć jedna z milionów

złowrogich błyskawic, jakie latają po świecie jeszcze od strasznej zawieruchy wojny światowej. Ci, co aranżowali wojnę światową, zgola sobie sprawy nie zdawali z jej istoty i jej następstw. Sir Grey, minister spraw zagranicznych w chwili przyłączenia się Anglii do wojny, wypowiedział zdanie, które dziś brzmi, jak by jakieś straszne bluźnierstwo. On wtedy zapewnił, że wojnę zwycięży nie stalowa kula, lecz srebrna kula, a kto ostatnią kulę srebrną będzie miał ten zostanie zwycięzcą. Nie — ta srebrna kula tak samo zawiodła jak jej siostrzyca o mniej szlachetnym kruszcu.

Srebrna kula nie ostała się. I ona stopniała i okazała się zupełnie złudną. Fakt ten byłby niewątpliwie jednym z najbardziej pocieszających objawów powojennych, bo mogłoby się dużo przyczynić do zabijania w ludziach ochoty do wojen, skoro one przestały się opłacać, gdyby nie oznaczał sam dla siebie spustoszenia i ruiny. Ale natować to należy, że obecny ciężki kryzys, który w tej chwili zachwiał Niemcami i Anglią, a jutro może dojdzie do Francji, jest jeszcze dżumą, czy inną zaraźliwą i zabójczą chorobą powojenną. A z lękiem i biciem serca doda się cicho, bardzo cicho: A może on już jest jednym ze symptomów febry — przedwojennej...

Czy istotnie Wielka Brytania zubożała w ostatnich latach tak, że zagwarantowany przez nią pieniądz nie zasługuje na zaufanie? Czy Anglia istotnie znajduje się na drodze do bankructwa, bo nie ma źródeł do zapłacenia długów swoich? Chyba nikt na takie pytanie nie da twierdzącej odpowiedzi. Wszak niezmiernie bogactwo Anglii da się obliczyć. Wszak jest wiadomem że imperjum brytyjskie posiada w różnych przedsiębiorstwach i posiadłościach na całej niemal kuli ziemskiej niezmiernie wprost bogactwa. Oceniają tak na pierwszy rzut oka te bogactwa na astronomiczną cyfrę, którą ledwie jednym tchem wymówić można. Nikt na świecie nie ma do surowców tak wolnego przyępu, jak Anglia. Poza to jest ona spedytorem świata i frachtem sobie pokrywa swój bilans handlowy. Skądże nagle ten brak zaufania do funta szterlinga, który tylko z niesłychanym mozółem, a to tylko przy pomocy Ameryki i Francji, utrzymać można na jakimś możliwym poziomie?

Zapewne — koalicja, która teraz powstaje w Anglii pod przewodnictwem MacDonalda, znajduje cały szereg technicznych przyczyn, które zdołają utrzymać i umocnić na jakiś czas kurs funta. Może znowu powróci na gładko pełna relacja złota, na jaką ta ciężka moneta jest obliczona. Nie jest zupełnie wykluczonem, że technicznie, zapomocą daleko idących oszczędności, wrzynających się głęboko w ciał społeczeństwa, uda się zażegnać w zupełności

groźny kryzys skarbowy. Chociaż nawet technicznie sprawa nie jest ani prosta, ani niewinna. Minister Clynes, który zwalcza propozycje oszczędnościowe swego kolegi i towarzysza Snowdena, tak dalece, że nawet zamierza doprowadzić do rozłamu w labour-party, — p. Clynes argumentuje jednak bardzo rozsądnie. On poprostu powiada, że ubytek w dochodach, spowodowany przez redukcję wydatków dla bezrobotnych lub innych poborów, pociąga za sobą osłabienie siły kupna, a temsamem zubożenie całego gospodarstwa narodowego i naturalnie, także uszczuplenie dochodów skarbowych. Tych 90 kilka milionów, które Snowden zaoszczędzi po stronie wydatków może mu wyślubią taką samą dziurę po stronie dochodów. I znowu równowaga nie zostanie ustalona.

Niewątpliwie — takie argumenty mają dużą siłę przekonywującą. Ale przypuśćmy, że poczynania urzędu skarbu odniosą pełny skutek, to jednak kwestja, czy na długo i na jak długo? Tam gdzie zaufanie jest raz zachwiane, tam równowaga już nie może być — stała i silna i trwała.

Chyba, — żeby się coś elementarnego stało, co by nastawiało na zgola inne uczucia i myśli duszę ludzką. Gdyby np. ohywatel, ten man of the street, ten człowiek z ulicy, od którego Anglik się tak chętnie uczy mądrości życiowej, — gdyby ten oto przeciętny obywatel widział pewnego ładnego poranku, że jego grosz podatkowy nie bywa wyrzucany na armaty, morskie i lądowe. Gdyby sobie ten przeciętny obywatel powiedział: Ja mogę spokojnie spać, bo z pewnością jutro rano nie zbudzi mnie huk armat bo nie przygotowują wojny, bo nie cychają na moje życie i mój dobytek. — gdyby sobie przeciętny obywatel mógł tak powiedzieć, toby jego orientacja przybrała zupełnie inny kierunek. On widziałby w zaństwie te wysoką i dostojną instytucję, której powołaniem je zapewnić ludziom zadowolenie, dobrobyt, i cywilizację. Wtedy wróciłoby pełne zaufanie, które wytwarza stałą i nie chwiejną, równowagę. Wtedy kryzys minąłby bezpowrotnie.

Ale na to się nie zanosi. Przeciwnie: już się przebąkuje o odroczeniu konferencji rozbrojeniowej, co ma rzekomo nastąpić pod pretekstem że jej predystynowany przewodniczący Henderson, nie wraca więcej do rządu angielskiego. Oczywiście — jeśli to się sprawdzi jeśli faktycznie ludzie zobaczą, że ich środki oszukują, że o rozbrojeniu nie myślą, tylko o jakichś wojnach takich czy innych, jak ludzie zobaczą, że ich pot się przemienia w instrumenty mordercze, na lądzie i na morzu, to kryzys stanie się normalnym stanem na świecie choćby się udało go na jakąś chwilę gdzieś lokalnie załagodzić.

Ale wtedy dęby nie tylko chwiać się będą, lecz — runą. Nawet te dęby państwowe, które dziś jeszcze mają walutę o pełnym kursie. Kurs ich nie uratuje...

## Widmo nędzy wśród mas robotniczych w Ameryce

Nowy Jork 25. 8. PAT. Komitet wykonawczy amerykańskiej Federacji Pracy, nigdy nie posiadanej o żadne radykalne tendencje wydał bardzo ostry komunikat, w którym omawia obecną sytuację gospodarczą i wynikającą z niej bezrobocie. W komunikacie tym stwierdza, że sytuacja wśród mas robotniczych Stanów Zjednoczonych jest rozpaczliwa. Bezrobocie wzrosło do niesłychanych rozmiarów. Wprawdzie liczne organizacje robotnicze wspomagają swoich członków bezrobotnych, ale zapotrzebowania się wzmagają z obecnej koniunktury wniesć trzeba, że nędza podczas nadchodzącej zimy będzie jeszcze gorsza. Komitet wykonawczy zwraca się dlatego do władz federalnych stanowych i komunalnych, aby natychmiast przedsięwzięły odpowiednie kroki dla zapobieżenia dalszemu wzrostowi nędzy. Zdaniem komitetu kierownicy wielkiego przemysłu w Stanach Zjednoczonych zgola nie doróśli do situa-

cji, w której okazali brak inicjatywy, brak zmysłu twórczego i zupełną bezradność. Wobec nieudolności zarówno władz, jak i przemysłu federacja pracy występuje z gotowym planem zaradzenia złemu. Tak więc żąda ona przyiu-sowego wprowadzenia 5-dniowego tygodnia pracy zarówno w przedsiębiorstwach prywatnych, jak i w biurach rządowych, dalej 6-godzinnego dnia pracy, bezwarunkowego utrzymania obecnej skali płac celem utrzymania zdolności nabywczej mas robotniczych, dalej rozpoczęcia przez urząd federalny, rządy stanowe i władze komunalne robót publicznych i uniknięcia przytem wszelkich trudności biurokratycznych.

Kwetta, 25. 8. (Beludżystan). PAT. W całej okolicy Kwetty dało się wczoraj odczuć szereg gwałtownych wstrząsów podziemnych. Wiele domów uległo zburzeniu.

# Ostateczny skład gabinetu angielskiego

(Telegram własny „Nowego Dziennika”)

Londyn, 25. 8. (L) Ogłoszona dziś oficjalnie lista nowego gabinetu angielskiego przedstawia się następująco:

premier — MacDonald  
sprawy zagraniczne — lord Reading,  
sekretarz dla spraw Indyj — sir Samuel Hoare,  
przewodniczący tajnej rady stanu — Baldwin,  
skarb — Snowden,  
sprawy wewnętrzne — sir Herbert Samuel,  
lord-kanclerz — lord Sankey,  
sekretarz dla spraw dominjów i kolonii — I. H. Thomas,  
opieka społeczna — Neville Chamberlain.

handel — sir Cunliffe Listler,  
Nominacja ministrów wojny i rolnictwa nastąpi w czasie późniejszym.

Następujące osoby należą do ministerstwa, nie wchodzą jednak w skład gabinetu: lord Amulree (lotnictwo), sir Austin Chamberlain (pierwszy lord admiralicji), sir Archibald Sinclair (sekretarz dla Szkocji), sir Donald Maclean (oświata), sir Henry Betterton (praca), lord Londonderry (roboty publiczne), markiz de Lothian (księstwo Lancaster).

Nowy gabinet składa się z 10 członków, w tem 4 przedstawiciele partii pracy, 4 konserwatyistów i 4 liberalów.

## Utworzenie rządu koalicyjnego ułatwi Anglii uzyskanie kredytu w Ameryce

(Telegram własny „Nowego Dziennika”)

Nowy Jork, 25. 8. (R) Prasa amerykańska z wielkiem zainteresowaniem śledzi bieg wypadków w Anglii i podkreśla, że dojsie do skutku rządu koalicyjnego ułatwi Anglii uzy-

skanie kredytu w Stanach Zjednoczonych. „N. Y. Times” wyraża przekonanie, że nowy rząd może uzyskać wielką pożyczkę prywatną w Stanach Zjednoczonych w przeciągu 24 godzin. Dziennik zaprzecza dalej pogłoskom, jakoby Federal Reserve Bank miał kredyt dla Anglii uzależnić od obniżenia świadczeń społecznych, aczkolwiek przyznaje, że usiłowania rządu partii pracy w celu uzyskania w Ameryce kredytu natrafiały na pewne trudności. Wedle dziennika, koła finansowe Ameryki wyrażają przekonanie, że nowy rząd po uporządkowaniu programu niewątpliwie zwróci się do Ameryki o pożyczkę i otrzyma ją natychmiast, jednak nie od Federal Reserve Banku, lecz banków prywatnych. „Herald Tribune” oświadcza, że kredyt w wysokości 300 do 500 milionów dolarów może być natychmiast oddany do dyspozycji rządu angielskiego.

## Konferencja w sprawie walki z kryzysem i bezrobociem

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 25. 8. (Sin) Dziś, o godz. 10-tej rano rozpoczęła się w prezydium rady ministrów konferencja w sprawie opanowania kryzysu i bezrobocia. W konferencji, zwołanej przez premiera Prystora wzięło udział około 100 osób. Prócz premiera przybył minister spraw wewnętrznych i opieki społecznej, kilku podsekretarzy stanu, liczni posłowie z klubu BB, przedstawiciele życia gospodarczego itd.

Konferencję zagał premier Prystor, oświadczając że będzie to trzecia zima, przeżywana w okresie kryzysu, którego przebiegu niepodobna określić z góry. Główną wytyczną obecnego programu jest samopomoc, zrozumiiana jako podział pracy istniejącej między najbardziej potrzebujących, bądź też w postaci wysiłków i pomocy finansowej innych grup.

Szef biura ekonomicznego prezydium rady ministrów p. Jastrzębski rozwinął szczegółowy plan akcji rządowej, wskazując na konieczność zmniejszenia pracy i eksploatacji młodocianych i nieletnich oraz kobiet zamężnych, a zatrudnienia natomiast ojców rodzin. Poza tem należy usunąć z rynku pracy osoby, posiadające inne źródła zarobkowe. W dalszym ciągu wchodzi w rachubę projekt ograniczenia czasu pracy, zatrudnienia bezrobotnych w godzinach nadliczbowych, wprowadzenie tzw. „świętów-

wek” itd. Jako pomoc z zewnątrz wchodzi w grę fundusze uzyskane z akcji specjalnych, z zaległości podatkowych, koniiskat celnych i cłarności społecznej. Organizacja walki z kryzysem spoczywać ma w rękach społeczeństwa, pod kontrolą rządu.

W dyskusji, która się rozwinęła, najbardziej atakowanym momentem była sprawa skrócenia czasu pracy i wzrostu świadczeń społecznych. W szczególności przedstawiciele sfer gospodarczych w osobach prezesa Klarnera i posła Hołyńskiego wyrazili obawy, że sprawy te będą uregulowane w drodze ustawodawczej.

W odpowiedzi premier Prystor wyjaśnił, że sprawa skrócenia czasu pracy polegać może tylko na dobrowolnej zgodzie. Zresztą zmiany te będą miały charakter przejściowy. Inaczej utrudniłoby to dopływ kapitału zagranicznego w razie poprawienia się koniunktury.

Wkońcu podziękował premier zebranim za przybycie zaznaczając, że na konferencji mało poświęcono uwagi zwalczaniu kryzysu i bezrobociu a więcej kwestii czasu pracy.

Wyniki obrad wzięte będą pod uwagę przy dalszych obradach komisji międzyministerjalnej.

Konferencja dzisiejsza trwała od godziny 10 do 4-tej popołudniu.

punktów co do których nie nastąpiło między obu stronami porozumienie. Punkty te nie zostały jeszcze dotąd uregulowane. Poza tem tak że fakty takie, jak fakt Kellogga, jak podpisanie dnia 9 lutego 1929 w Moskwie tzw. „paktu Litwinowa” i jak chwilowe napięcie sytuacji, odsuwały niekiedy na pewien czas tę sprawę. Muszę jednakże podkreślić, że nigdy nie została ona poniechana. Obecnie zaś wniosłem nasz projekt, aby wzmocnić bieg dawno rozpoczętych dyskusyj.

### Prof. Weizmann pojedzie do Afryki południowej

Londyn, 25. 8. ŻAT. Prof. Weizmann zawiadomił Egzekutywę sjonistyczną, że zgadza się na propozycję wyjazdu do Afryki południowej celem prowadzenia agitacji na rzecz Keren Hajesod.

Prof. Weizmann wyjedzie w podróż propagandową w grudniu.

### Uczenie pamięci prezydenta Narutowicza w Szwajcarji

Genewa, 25. 8. PAT. W Zurychu zorganizował się komitet uczczenia pamięci Gabrijela Narutowicza, pierwszego prezydenta Rzeczypospolitej Polski. Jak wiadomo, śp. Gabrijel Narutowicz przez długie lata żył i pracował w Szwajcarji. Komitet uczczenia pamięci pierwszego prezydenta Rzeczypospolitej ma na celu umieszczenie płaskorzeźby i tablicy pamiątkowej w politechnice zurychskiej. W skład komitetu wchodzi: poseł Rzeczypospolitej w Bernie p. Jan Modzelewski, prezes szwajcarskiej rady szkolnej p. Rohna i inż. Karol Bodowski w Badenie. Koszt płaskorzeźby i tablicy wynosi około 6,000 franków. Składki nadsyłać można na imię komitetu na konto czekowe Nr. VIII 12,877 oraz do konsulatu polskiego w Zurychu szwajcarskim.

### Brüning w podróży

Berlin, 25. 8. PAT. W drodze do Erfurtu kanclerz Brüning zatrzymał się w miejscowości Wildbad, gdzie odwiedził szefa Reichswehry v. Hammersteina. W związku z rozpoczynającym się dziś zebraniem frakcji centrowej Reichstagu dzienniki donoszą że kanclerz Brüning omówić zamierza z przybyłymi z poszczególnych krajów związkowych przedstawicielami centrowymi, m. in. sprawę projektów dotyczących reformy ustroju Rzeszy oraz zrównoważenia budżetów krajowych.

## Polski projekt paktu o nieagresji

Co mówi poseł polski w Moskwie p. Patek?

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 25. 8. (Sin) Złożenie przez posła polskiego w Moskwie p. Patka projektu polskiego paktu o nieagresji, wywołało żywe poruszenie w kołach politycznych, zarówno Polski, jak i zagranicy.

Zę strony polskiej akcentują, że złożenie projektu jest niejako wynikiem polskiej polityki zagranicznej, zmierzającej do unormowania stosunków z sąsiadami. Szczegóły projektu polskiego są dotąd nieznanne i zostaną ogłoszone dopiero po nadejściu odpowiedzi rządu sowieckiego.

Wiadomo jedynie, że projekt polski zmierza do włączenia do paktu o nieagresji między Polską a sowietami również państw bałtyckich oraz Rumunii.

Odpowiedzi rządu rosyjskiego, należy spodziewać się w ciągu bieżącego tygodnia. Mówi-

się w związku z tem o wyleździe do Moskwy posła sowieckiego w Warszawie p. Owsiejenki.

Rokowania w sprawie paktu rozpoczną się dopiero ewentualnie po otrzymaniu zasadniczej odpowiedzi rządu sowieckiego.

Odnosnie do polskiego projektu paktu o nieagresji wypowiedział się poseł Patek w następujący sposób wobec przedstawiciela „Gazety Polskiej”:

— Zastałem w Warszawie duże zainteresowanie faktem doręczenia przezemnie projektu, dotyczącego paktu o nieagresji. W istocie nie przedstawia on faktu nowego. Pertraktacje do tyczące paktu o nieagresji rozpoczęły się między Polską a związkiem radzieckim jeszcze w roku 1926. Ja je przejąłem w roku 1927 i z biegiem czasu złożyłem stronie sowieckiej spis

# Rozpaczliwa sytuacja Żydów na Rusi podkarpackiej

Praga (ZAT) Z inicjatywy socjal-demokratów odbyła się w tych dniach w Użhorodzie międzypartyjna konferencja, poświęcona katastrofalnej sytuacji gospodarczej na Rusi Podkarpackiej. W konferencji brali udział przedstawiciele wszystkich stronnictw za wyjątkiem agrarjuszy i komunistów. Partja Żydowska była reprezentowana przez p. Izaaka Deutcha z Munkaczewa. Żydowskie stronnictwo agrarne, uważane za sojuszniczkę partji agrarjuszy, nie brało udziału w konferencji. P. Deutsch wygłosił referat o rozpaczliwej sytuacji ludności żydowskiej na Rusi Podkarpackiej i domagał się wspólnej akcji ratunkowej. Konferencja uważana jest za pierwszą poważną próbę utworzenia jednolitego frontu wszystkich warstw ludności, pragnących wyzwoleć się z pod hegemonji agrarjuszy.

## Antysemityzm w szeregach socjalistycznych -- przyczyną samobójstwa żydowskiego socjalisty

Praga (ZAT) Organ Poalej-Sjon w Czechosłowacji „Der Jüdische Sozialist“ zamieszcza artykuł o samobójstwie znanego działacza socjalistycznego Henryka Kalmara, który przez przeszło 30 lat był czynny w organizacji socjal-demokratycznej w Słowacji. — Pismo ujawnia, że przyczyną samobójstwa Kalmara był antysemityzm jego towarzyszy partyjnych. Partja socjalistyczna zarządziła przeprowadzenie dochodzenia celem wyświeślenia tła i przy czyn tragicznej śmierci Kalmara. Jeszcze przed wdrożeniem właściwego dochodzenia usunięto ze stanowiska kilku funkcjonariuszy partyjnych w Preszburgu. Kandydatura Kal-

mara miała być wysunięta do wyborów rady miejskiej w Preszburgu, została ona jednak w ostatniej chwili skreślona z tego powodu, że Kaimar jest Żydem.

Praga, (ZAT) Zarząd państwowej żupy soli w Okna Slatina (Ruś Podkarpacka) zwolnił z pracy większą liczbę robotników żydowskich. Usunięci z pracy robotnicy żydowscy stanowią przeważającą większość zredukowanych.

## Antysemityzm w Bułgarii

Sofja (ZAT) „Weczer“ zamieszcza wywiad z jednym z przywódców skrajnej nacjonalistycznej i antysemickiej organizacji wojskowej „Rodna Zaszłita“, który oświadczył, iż organizacja ta dąży do „odżydzenia“ Bułgarii. W ramach akcji „Rodnej Zaszłity w październiku rb. odbędzie się specjalna konferencja przedstawicieli tej organizacji z delegatami niektórych związków akademickich celem omówienia planowej akcji antyżydowskiej.

Na doroczny zjazd „Rodnej Zaszłity“, który się odbędzie w dniu 28 bm., zaproszeni zostali przedstawiciele rumuńskiej ligi antysemickiej, którzy wezmą udział w posiedzeniach, na których omówiona będzie kwestja żydowska.

Pro-rządowe pismo bułgarskie „Zname“ dowiadyuje się, że władze postanowiły rozwiązać „Rodną Zaszłitę“, jeśli nie zaniecha onakonywania swej pronagandy antysemickiej.

Na zapytanie przedstawiciela innego pisma minister spraw wewnętrznych Muszanow oświadczył, że rząd dotychczas nie rozpatrywał sprawy ewentualnego rozwiązania „Rodnej Zaszłity“.

tucji tej z pomocą naczyn jedynie z tego powodu, że dyrekcja jej spoczywa w rękach Żydów.

## Żebak pozostawił w spadku 1/4 miliona koron

Praga (ZAT) W Munkaczewie zmarł żebak żydowski nazwiskiem Winter. W mieszkaniu jego na poddaszu znaleziono 20 księżeczek cze kowych na ogólną sumę ćwierć miliona koron. Winter cały swój majątek pozostawił w spadku bogatym krewnym.

PODRÓŻ RABINA MEIRA DO AFRYKI POŁU DNIOWEJ. Prezydent Mizrahi rabin Meir Berlin, udał się do Afryki Południowej, gdzie prowadzić będzie kampanję na rzecz Keren Hamizrachi.

Radca prawny Mizrahi zakomunikował prasie, że rabin Berlin został zwolniony z obowiązku nieopuszczania swego miejsca pobytu.

UKARANIE WINNYCH ZBEZCZESZCZENIA SYNAGOGI. Sąd w Buchen (Badenja) skazał trzech hitlerowców za wybiście szyb w miejscowej synagodze, jednego na 4 miesiące, drugiego na 3 i pół miesiąca więzienia, trzeciego zaś na 50 mk. grzywny.

HITLEROWCY RZUCAJĄ SIĘ NA SZWAJCARJĘ. Zurychski dziennik socjal-demokratyczny „Volksrecht“ dowiadyuje się, iż centrala niemieckich narodowych socjalistów uruchomiła sekretariat w Zurychu celem prowadzenia propagandy na obszarze Szwajcarii. Wkrótce sekretariat hitlerowców rozpocznie akcję werbunkową w Szwajcarii, później zaś jest w planie formalne utworzenie stronnictwa narodowo-socjalistycznego w Szwajcarii.

WALKĄ Z RELIGJĄ W ROSJI SOWIECKIEJ. „Związek bezbożników“ zwrócił się do moskiewskich żydowskich organizacji robotniczo-kulturalnych o wyznaczenie pewnej liczby członków delegatów, którzy przejdą na uniwersytecie moskiewskim kurs propagandzistów-wolnomyślicieli. Studenci ci będą korzystali ze wszystkich praw akademickich.

CIĘŻKA SYTUACJA ŻYDOWSKICH INSTYTUCYJ OPIEKI SPOŁECZNEJ W NIEMCZECH. Centrala żydowskich instytucji opieki społecznej w Niemczech ogłosiła odezwę do wszystkich gmin, w której kreśli obraz ciężkiej sytuacji finansowej tych instytucji. Wszystkie gminy wezwano do rozpoczęcia akcji ratunkowej na rzecz instytucji żydowskich.

## Z TEATRU, LITERATURY I SZTUKI

— Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO. Już w czwartek 27 bm. powtórzona zostanie sztuka K. Leczyckiego „Sztuba“. Sobotnie przedstawienie zajmie ostatnie powtórzenie świetnej komedji Colusa „Ziółko“ z p. Ludwiżanką w roli tytułowej. W niedzielę, również ostatnie w tym sezonie przedstawienie pełnej wesołości i beztroski krotchwilii R. Ruszkowskiego „Wesele Fonsia“.

— REZERWOWANIE MIEJSC NA SEZON 1931/32 R. w teatrze im. J. Słowackiego można skutecznie codziennie od 10—2 i 6—8 w sekretarjacie teatru. Uprasza się celem uniknięcia zmian, o wcześniejsze zgłoszenia osób, które mając miejsca rezerwowane w ubiegłym sezonie, pragnęłyby je zatrzymać na sezon 1931/32 r.

## TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO

Czwartek o 8-mej wiecz.: „Sztuba“.

—ośo—

## TEATRY ŚWIETLNE I DŹWIĘKOWE

APOLLO: „Djabel Oceanów“.

SZTUKA: „Mąż kochanek“.

ŚWIATOWID: „Białe cienie“.

UCIECHA: „Świat szaleje“.

WANDA: „Serca na wygnaniu“.

## REPERTUAR KINOTEATRÓW

BAGATELA: „Romans królowej piękności“ (Ela Bring).

CORSO: „Czarny ptak“ (Lon Channey).

WARSZAWA: „Dziewica Orleańska“ (Simone Geneveis)

## ECHA ZE ŚWIATA.

### Pomyślne horoskopy dla Niemiec na rok 1932

Wedle przyjętego zwyczaju ogłaszają astrologowie horoskopy na rok przyszedł już obecnie. Narazie pojawił się horoskop astrologa niemieckiego A. M. Grimma z Wolfenbüttel. Grimm przepowiada, że rok 1932 będzie dla Niemiec znacznie korzystniejszy od swego poprzednika. Wogóle zjawi się w Europie waluta, która będzie konkurentem groźnym dla guldena, funta i dolara, rozumie się, że tą walutą groźną będzie marka niemiecka, chociaż astrolog niemiecki tego wyraźnie nie mówi. Jesliby się tylko część tych przepowiedni p. Grimma spełniła, to horoskopy przyszłościowe Niemiec są wprost świetne. Z początku będą trudności, które odnoszą się będą raczej do rządu, aniżeli do ludności. Z osobistości kierujących umrze jakaś indywidualność wybitna, wobec czego nastąpi na jednym ze stanowisk naczelnych zmiana o doniosłym znaczeniu. Natomiast w drugiej połowie roku zacznie się poprawa stosunków tak politycznych, jak i gospodarczych, a z końcem roku Niemcy wkroczą w okres haussy go spodarczej. Nastąpi redukcja podatków, konjunktura dla przemysłu niemieckiego stanie się świetna, także dla pracowników umysłowych rok 1932 będzie początkiem radykalnej poprawy stosunków.

Jak widać z tego p. Grimm jest patriotą w swych horoskopach!

### Lekarz argentyński, który leczy sztyletem

W znanym niemieckim czasopiśmie lekarskim „Deutsche medizinische Wochenschrift“ ogłasza lekarz wiedeński, prof. Hugo Salomon wrażenia ze swej praktyki lekarskiej w Buenos Aires. Przez parę lat czas największą popularnością cieszył się tamże niejaki dr. Asuero którego prof. Salomon nazywa Zeileisem argentyńskim. Dr. Asuero leczył swych pacjentów sztyletem w formie szpilki do krawata, w którym zamiast perły była płyta w kształcie gwiazdy. Sztylet ten wprowadzał cudotwórca do nosa i trzymał go tam przez kilka minut, aż pacjent zalewał się łzami i następowało u niego rozszerzenie źrenicy a po dwóch minutach kuracja była ukończona. Czasami powtarzał ten proceder jeszcze przez kilka dni, a za te „zabiegi“ kazał sobie dr. Asuero słono płacić.

Lekarz-cudotwórca wykonywał z początku swoja praktykę bez przeszkód, ponieważ cieszył się sympatją prezydenta ówczesnego i Irrigoyena, któremu przywiózł ukłony od króla hiszpańskiego Alfonsa. Później jednak zaczęli przeciwko niemu coraz energiczniej występować lekarze, tak, że groziło mu na wet aresztowanie. Asuero złożył kaucję bardzo wysoka, co łatwo mógł uczynić, ponieważ kolosalnie wiele zarabiał, a następnie zniknął na zawsze z Buenos-Aires.

## Emigracja Żydów z Polski

W ciągu ostatnich trzech miesięcy wyemigrowało z Polski 4321 Żydów. O ile zwykle wśród emigrantów przeważał element robotniczy i rzemieślniczy, o tyle tym razem przeważającą ilość stanowili ludzie ze sfer handlowych oraz pracownicy umysłowi. Wśród wymienionej liczby emigrantów było 805 kobiet.

Spora część emigrantów wyjechała na drugą półkulę reszta do Belgji, Francji, część do Afryki i krajów azjatyckich oraz do Australji. 9 Żydów wyemigrowało też do Hiszpanji. — Grupa ta wyjechała z Warszawy w ubiegłą niedzielę.

## Prasa angielska o kandydaturze Dra Weizmanna

Londyn (ZAT) Cała prawie prasa angielska zamieściła wiadomość o ewentualności wysunięcia kandydatury dra Weizmanna, w okręgu Manchester w przyszłych wyborach do Izby Gmin. Pisma wyrażają przekonanie, że kandydatura dra Weizmanna miałaby duże szanse powodzenia. „Manchester Guardian“ i „Evening Standard“ utrzymują, że w osobie dra Weizmanna Labour Party zyskałaby dla swej reprezentacji parlamentarnej nietylko osobistość o rozległej wiedzy, lecz również polityka o wielkich walorach osobistych. Kandydatura dra Weizmanna została wysunięta na wniosek angielskiej grupy Poalej-Sjon.

## Bank Berkowicza w Budapeszcie ponownie czynny

Bukaresz, (ZAT) Wielki bank Bercovici, który przez pewien czas nie wypłacał swych zobowiązań, został ponownie otwarty i funkcjonuje normalnie. Minister skarbu Argetoianu przyjął dyrektorów banku dwóch braci Bercovici, którzy złożyli wyczerpujące sprawozdanie z obecnej sytuacji banku. Pismo „Unser Zeit“ zarzuca rządowi, że ponosi on winę za to, że bank Bercovici był czasowo nieczynny. Pismo twierdzi, że rządnie poświecił insty-

# DZIAŁ GOSPODARCZY

## Ze światowych rynków zbożowych

W ciągu ub. tygodnia giełda zbożowa w Winnipeg (Kanada) znajdowała się pod wpływem sprzecznie działających wiadomości, co przejawiało się w pewnym falowaniu notowań. Początkowo ujemny wpływ na ceny wywarły wieści o poważnych transakcjach zbożowych rosyjsko-angielskich, oraz o lepszych, niż przewidywano, wynikach zbiorów w zbożowych prowincjach Kanady. Podobnie ujemny wpływ wywołała obniżka notowań w Chicago. Pod koniec tygodnia nastąpiła pewna poprawa i ożywienie, spowodowane niskimi zbiorami w Anglii, zimą stanem pogody w zachodniej Europie oraz postanowieniem Sowietów wstrzymać w bież. roku dalszej racjonalizacji produkcji pszenicy. W dniu 20 sierpnia br. notowano pszenicę (loco) Northern I — 56 1/8, Northern II — 51 5/8, i Northern III — 46 5/8 centów za buszel, z dostawą na listopad 55 3/4, na grudzień 56 i pół i na maj 60 5/8. Zyto na listopad 31, na grudzień 32 3/4 i na maj 35 1/8. W porównaniu z cenami z przed roku ceny pszenicy spadły o 32 proc., zaś zyto o 26 proc.

### NA RYNKU STANÓW ZJEDNOCZONYCH

na początku tygodnia panował niemal całkowity spokój, następne dni przyniosły ożywienie, wywołane głównie wiadomościami o małych plonach jarej pszenicy w kraju, sprzedaży dużej partii pszenicy przez Farm Board do Chin, zmniejszenie obszaru ozimej pszenicy na rok nowy w Stanach o około 16 proc. i o silnej tendencji na giełdach kanadyjskich. Wszystkie te dane przyczyniły się do ożywienia obrotów, ale nie powstrzymały spadku cen. W ciągu tygodnia pszenica straciła 1 5/8, zyto 1 i jedna czwarta, kukurydza 6 i pół, i owies 2 i jedna czwarta centa na buszlu. Ostatnio notowano: pszenicę (Hardwinter N. 2) 49 1/8 (zł 16.56 za 100 kg.); zyto 31, kukurydza 46 i pół i owies 21.

Umowy na pszenicę na późniejsze miesiące w Argentynie i Australii wykazały w ciągu tygodnia tendencję zwykłą, należy jednak obawiać się, że zwłaszcza w Argentynie jest to objaw przejściowy wobec istniejących wielkich zapasów. Znacznie lepszą jest sytuacja Australii, gdzie zarówno na skutek zmniejszenia obszaru zasiewów, jak i na skutek ulew, obecny stan zapasów uległ daleko idącej redukcji.

### Szczegóły nowych umów na budowę dróg asfaltowych w Polsce

Jak się dowiadujemy, podpisane świeżo dalsze umowy z czterema firmami zagranicznymi na wybrukowanie w Polsce około 120 km. dróg (wyłącznie asfaltowych), opiewają na łączną kwotę około 15 i pół miliona złotych. Koszt budowy jednego kilometra drogi asfaltowej obliczono na około 130.000 zł. Podpisana poprzednio umowa z włoską firmą „Puricelli” na wybudowanie 150 km. dróg podwójnie smolowanych, opiewa na niespełna 15 milionów złotych. Razem więc fundusz drogowy udzielił zamówień firmom zagranicznym na łączną sumę około 30 milionów złotych.

Wszystkie umowy zawarte zostały na warunkach 10-letniego kredytu, przy oprocentowaniu: w umowie z firmą Puricelli — 7 i pół procent, w pozostałych czterech umowach — 7 proc. w stosunku rocznym. Kredyt spłacany będzie wraz z odsetkami w ratach rocznych, przyczem fundusz drogowy zastrzegł sobie prawo wcześniejszego uregulowania kredytu. Umowy przewidują dalej gwarancję 6-letnią na drogi smolowane, oraz 10-letnią na drogi asfaltowe. Koszty konserwacji dróg w tych okresach obciążają firmy zagraniczne.

Firma Puricelli rozpoczęła już roboty na odcinku pomiędzy Grójcem i Tarczynem, pozostałe cztery firmy przystępują do robót w tygodniu bieżącym.

Wszystkie drogi, zarówno smolowane, jak i asfaltowane, mają być wykończone i oddane do użytku publicznego do dnia 1 listopada 1932 r.; w okresie sezonu martwego od 1 listopada br. do 1 kwietnia roku przyszłego roboty będą przerwane.

Wszystkie umowy, jeśli chodzi o kolejność robót, przewidują przede wszystkim uporządkowanie dróg wokół większych miast, oraz uporządkowanie ważniejszych szlaków: Warszawa—Poznań, Warszawa—Kraków, Warszawa—Brześć (w kierunku Wilna) itd.

### Redukcja pracy w przedsiębiorstwach bawełny

Redukcja pracy w przedsiębiorstwach bawełnianych województwa łódzkiego okazała się palącą koniecznością

### EUROPEJSKIE RYNKI ZBOŻOWE

znalazły się pod decydującym wpływem bezkonkurencyjnie taniej pszenicy rumuńskiej, która, na skutek zastosowania premii eksportowej, może być sprzedawana cifa Rotterdam po 3,35 hfl. (12,06 zł.) za 100 kg. Odbiło się to przede wszystkim na Węgrzech, skąd eksport do Czechosłowacji i Italii stał się całkowicie niemożliwy, a eksport do Austrii uległ daleko idącemu zahamowaniu. Na skutek bowiem spadku cen na rynku austriackim, węgierskim instytut eksportu zbóż wezwał swoich członków do powstrzymania się chwilowo od wywozu do Austrii. Na rynku czechosłowackim podaż towaru rumuńskiego spowodowała niżkę w ciągu tygodnia o 5 — 6 k. cz. Notowania berlińskiej giełdy wykazują poprawę cen pszenicy w przeciągu tygodnia o 7 Rmk. a zyto o 8 Rmk na tonnie. Pozostaje to w związku z zarządzeniami eksportowymi Rzeszy oraz z tą okolicznością, że młyny nie posiadają obecnie dostatecznych zapasów. Za pszenicę nowych zbiorów płacono ostatnio 228 — 228, za zyto 173 — 175 Rmk. za tonnę. W Danii za pszenicę niemiecką (cif) z dostawą na październik otrzymuje się 4,30 hfl. W Holandji notowano pszenicę z dostawą na listopad 3,80 hfl., na styczeń 3,90, na marzec 4,10; kukurydzy za 2000 kg. 72, 75 i 77 i pół hfl.

### NA RYNKACH KRAJOWYCH

podaż zbóż jest w dalszym ciągu wstrzemięźliwa, co spowodowało poprawę cen na wszystkie zboża (oprócz owsa) na giełdzie warszawskiej. W Poznaniu zniżkowało zyto i owies. W dniu 21 sierpnia br. notowano za 100 kg. w złotych (cyfry w nawiasie z 13 hm.): parytet wagon Warszawa: zyto 21,50 — 22,25 (20 — 20,50), pszenica 22,50 — 23 (21 — 22), owies 18,50 — 20,50 (19 — 21), jęczmień przemiałowy 19,50 — 20 (18,50 — 20), jęczmień browarowy 21 — 23; parytet Poznań: zyto 19,75 — 20 (21 — 21,25), pszenica 19,50 — 20,50 (19,50 — 20,50), owies 15,50 — 16,50 (16 — 17), jęczmień przemiałowy 16,75 — 18,75 (16 — 18), browarowy 20,50 — 22,50; Lublin: zyto 20 — 20,50, pszenica 21 — 22, jęczmień przemiałowy 16 — 16,50, browarowy 21, owies 19 — 21.

cznością w związku z sytuacją wytworzoną przez spadek cen surowej bawełny i zupełne powstrzymanie się od transakcji. Zarząd kartelu przedsiębiorców bawełnianych otrzymał od zwołanego specjalnie w tym celu nadzwyczajnego walnego zebrania przedsiębiorców daleko idące pełnomocnictwa do regulowania stanu uruchomienia przedsiębiorstw, stosownie do rozmiarów zapotrzebowania. Redukcja uruchomienia traktowana jest jako zło konieczne na okres depresji, panującej ostatnio na rynku łódzkim pod wpływem zupełnego zahamowania obrotów na rynku przędzy bawełnianej. Zarządzenie to ma ochronić rynek przed dalszym spadkiem cen przędzy, który zarysował się w pierwszych dniach bałsy na rynkach surowca bawełnianego. (Pap).

### Dalsze upraszczanie działalności władz skarbowych

W związku z rozporządzeniem ministra skarbu z dnia 13 bm. o nowej organizacji izb i urzędów skarbowych, opracowywane są w Ministerstwie Skarbu dalsze rozporządzenia zmierzające do uproszczenia urzędowania władz skarbowych. Obejmą one, jak się dowiaduje agencja „Iskra” w pierwszym rzędzie przepisy rachunkowo-kasowe. W najbliższej przyszłości ma nastąpić dokonywanie wypłat należności państwowych na podstawie czeków na okaziciela, zamiast dotychczasowych asygnacji imiennych. Przewidywane jest pozatem prowadzenie jednotorowej rachunkowości państwowej wyłącznie przez władze skarbowe, podczas gdy dotychczasowa rachunkowość państwowa była prowadzona systemem dwutorowym, tj. przez władze skarbowe i niezależnie od tego przez wszystkie władze innych resortów. Wzajemne uzgadnianie rachunkowości skarbowej z rachunkowością władz innych resortów pochłaniało bardzo dużo czasu wielu urzędników.

Wszystkie powyższe projekty oparte są na tezach, zaleconych przez komisję do Usprawnienia Administracji Publicznej przy Prezesie Rady Ministrów.

## Sanowanie Banku Handlowego w Łodzi

Po kilkutygodniowym pobycie w Anglii, dyrektor Banku Handlowego w Łodzi p. Władysław Gordowski powrócił do Łodzi. P. Wł. Gordowski odbył w Londynie szereg niezmiernie doniosłych narad z angielską grupą wierzycieli, która odnosiła się bardzo przychylnie do propozycji, czynionych jej przez głównych akcjonariuszów Banku Handlowego. Grupa wierzycieli angielskich poczyniła daleko idące ulgi w sprawie rozłożenia spłaty jej należności w banku na dłuższy okres czasu, jak również wyraziła zgodę na podniesienie upadłości banku w możliwie najkrótszym terminie. Ponieważ osiągnięto w Londynie porozumienie z wierzycielami, w najbliższych dniach mają być rozpoczęte pertraktacje z wierzycielami krajowymi. Ze względu na to, że Bank Handlowy posiada znaczne należności, które po większej części mogą być zrealizowane w pewnym przewidzianym z góry czasie, zależnym od konjunktury światowej, nie ulega wątpliwości, że propozycje, które uczynione będą wierzycielom polskim, zostaną przyjęte i w ten sposób upadłość Banku Handlowego będzie mogła być podniesiona.

## Plebiscyty w sprawie wprowadzenia zakazu sprzedaży napojów alkoholowych

Rozporządzenie ministra spraw wewnętrznych i ministra skarbu z dnia 30-go lipca br., zawierające przepisy wykonawcze do ustawy przeciwalkoholowej normuje szczegółowo sposób przeprowadzania w gminach wiejskich i miejskich głosowania powszechnego mieszkańców za wprowadzeniem w danej miejscowości zakazu sprzedaży napojów alkoholowych.

Rozporządzenie ustala, że głosowanie takie jest tajne, równe i bezpośrednie, a odbywa się w drodze składania do opieczętowanej przez komisję plebiscytową urny przez uprawnionych do głosowania, białej kartki z odbitym mechanicznie lub pisanym ręcznie napisem w języku polskim „zakaz” lub „sprzedaż”. Kartki z napisem „zakaz” uważa się jako oddane za wprowadzeniem zakazu sprzedaży napojów alkoholowych w gminie, kartki zaś z napisem „sprzedaż” jako oddane przeciw wprowadzeniu takiego zakazu.

Przy przeprowadzaniu głosowania zarząd gminy winien sprawdzić legalność zgłoszonego żądania przeprowadzenia plebiscytu, zawiadomić o zgłoszeniu takiego żądania władze nadzorcze, sporządzić w ciągu 14-tu dni listę uprawnionych do głosowania i wyznaczyć lokale głosowania dla każdego obwodu, bacząc na to, aby obwód nie liczył więcej, niż 3000 uprawnionych do głosowania, oraz by żądne z uprawnionych do głosowania nie miał drogi dłuższej od swego mieszkania do lokalu głosowania, aniżeli 3 kilometry.

Obliczenie głosów przeprowadza specjalna Komisja, wyznaczona przez zarząd gminy. Głosowanie odbywa się od godz. 9-tej rano do godziny 9-tej wieczorem, a wynik głosowania powinien być ogłoszony publicznie w ciągu trzech dni. Koszta plebiscytu alkoholowego ponosi gmina. Uchwała o zakazie sprzedaży napojów alkoholowych, niezakończona w ciągu miesiąca przez właściwą władzę administracji ogólnej — uważa się za wykonaną.

## Zbliżenie handlowe między Polską a Z. S. S. R.

Według pogłosek, mają się w niedłuktęj przyszłości rozpocząć rokowania między rządem polskim a Z. S. S. R., celem przygotowania traktatu handlowego polsko-sowieckiego. Jednakże pakt o nieagresji między Polską a Sowietami miałby poprzedzić wspomniany traktat handlowy. Przyjęcie podobnego paktu jest w toku rokowań pomiędzy Francją, a Sowietami a równocześnie są też czynione zabiegi w kierunku stworzenia takiego paktu polsko-sowieckiego. Nie jest więc wykluczone, że stosunki handlowe polsko-sowieckie ulegną zasadniczej zmianie w razie przyjęcia traktatu handlowego polsko-sowieckiego, co niewątpliwie stanowiłoby doniosły fakt w naszej polityce handlu zagranicznego. — Szereg ośrodków gospodarczych w Polsce — przeważnie w b. Kongresówce — był przed wojną prawie wyłącznie nastawiony na eksport do Rosji, a z chwilą odcięcia tego rynku musi się borykać z poważnymi trudnościami zbytu. Zarząd więc wspomnianego traktatu handlowego byłoby niewątpliwie połączone z poważnymi korzyściami tak dla Polski jak i dla Rosji Sowieckiej. W każdym jednak razie w traktowaniu powyższych pogłosek włączona jest największa powściągliwość.

**Konsumentom cukrów do wiadomości!** Rzeczywisty znawca nie sprzeniewierza się **Kanolda** wyrobom cukrowym i miazgumowym kawowych oraz **Kanolda** owocówek i miętówek w żelatynie, znanych od lat z wybitnego smaku. Pamiętać należy, że „co **Kanolda** to **Kanold**” a prawdziwe tylko z napisem „**Kanold**”.

365er

## Oblicze republiki hiszpańskiej

(Parlament jednoizbowy i ograniczenie władzy prezydenta. — Rozdział kościoła od państwa. Reforma agrarna. — Walka z anarchosyndykalistami)

(K) Komisja konstytucyjna parlamentu hiszpańskiego opracowała już projekt nowej konstytucji hiszpańskiej a Kortezy przychodzą obecnie do dyskusji nad tym projektem. Przypuszczać należy, że dyskusja nie wprowadzi zmian radykalnych do projektu, tak, że już teraz możemy przynajmniej w liniach ogólnych zaznaczyć czytelników naszych z obliczem nowej republiki pyrynejskiej.

Hiszpanja stała się więc republiką parlamentarno-demokratyczną, opierającą się na powszechnem, równem, bezpośredniem i tajnem prawie wyborczem obywateli obojga płci. Władza ustawodawcza spoczywać będzie w ręku parlamentu jednoizbowego, przed którym odpowiedzialny będzie nie tylko gabinet ale i w pewnej mierze i prezydent republiki. Pierwszego prezydenta wybiera konstytuanta w głosowaniu tajnem, absolutną większością głosów, a dalszych prezydentów wybiera lud w drodze 4-przymiennikowego głosowania. Prezydent ma prawo zwołania parlamentu i może dwa razy w roku zamknąć sesję parlamentu. Prezydentowi przysługuje też prawo przedwcześniejszego rozwiązania parlamentu i rozpisania nowych wyborów, jeśli jednakowoż rezultat tych wyborów nie wypadnie po myśli prezydenta, wówczas prezydent musi się poddać do dymisji. Parlament może obalić prezydenta przed upływem okresu jego urzędowania; prezydent może być też przedwcześnie obalony w drodze plebiscytu. Uchwała parlamentu o dymisji prezydenta zapasć musi kwalifikowaną większością dwóch trzecich głosów. Jeśli plebiscyt, do którego przeciwko uchwałę parlamentu odnieść się może prezydent, nie uzna uchwały parlamentu, musi nastąpić jego rozwiązanie i rozpisanie nowych wyborów. Widziemy więc z tego, że parlament hiszpański posiadać będzie pełnię władzy, z którą poważnie się będzie musiał liczyć prezydent republiki, którego władzę ukrócono, by słumić w samym zarodku możliwe zakusy dyktatorskie prezydenta. Psychologicznie jest to stanowisko zupełnie zrozumiałe, albowiem Hiszpanja ma jeszcze w pamięci świeżej erę dyktatury niebezpiecznej i dlatego za wszelką cenę chce się ustrzec przed możliwością ponownego jej wkrzeszenia, pytanie jednakowoż zachodzi, czy to uszczuplenie prerogatyw głowy państwa jest zbawienne i wyjdzie na zdrowie młodej republice. Dla uzupełnienia obrazu dodajmy jeszcze następujące szczegóły, że okres urzędowania prezydenta trwa sześć lat, że czynne prawo wyborcze ma każdy obywatel hiszpański z ukończonym 21-tym rokiem życia, a bierne z 40-tym.

Wiadomą jest rzecz, że Hiszpanja nie jest państwem jednolitym i że w Hiszpanji bardzo żywe są tendencje separatystyczne albo też łagodniejsze odrodkowe. O statucie katalońskim, który prezydent republiki katalońskiej pułkownik Macia zastępywać będzie przed konstytuanta, pisaliśmy już onegdaj. Projekt czyni zadość tym tendencjom decentralizacyjnym, usiłując znaleźć drogę pośrednią między centralizmem, uwzględniającym interesy republiki hiszpańskiej jako całości, a samorządem lokalnym, który przybrać może nawet i postać statutu autonomicznego danego kraju wchodzącego w skład republiki hiszpańskiej. Projekt przewiduje więc podział państwa w obecnych jego granicach terytorjalnych, które pozostać muszą nienaruszonymi, na prowincje, w swym samorządzie niezależne od władz centralnych. Jeśli jedna albo kilka prowincji kresowych chcą się ukonstytuować jako terytoria autonomiczne, by wewnątrz państwa hiszpańskiego stanowić odrębną grupę polityczno-administracyjną,

muszą opracować statut na podstawie postanowień konstytucji hiszpańskiej i spełnić warunki przewidziane przez tę konstytucję dla uchwalenia statutow. Ogólną zasadą jest koncepcja, że prawa państwa hiszpańskiego nie mogą być naruszane przez prawa prowincyj autonomicznych.

Nowy projekt konstytucji hiszpańskiej przyjął — śmiało i z odwagą niezwykłą do rozwiązania problemów, na temat których toczyły się w Hiszpanji w ostatnich latach polemiki gwałtowne i namiętne. Dominującą rolę grał dotychczas w Hiszpanji kler katolicki wszak z Hiszpanji wyszedł zakon Jezuitów, z Hiszpanji wyszła też reformacja zakonu Karmelitów, wszak Hiszpanja jest krajem tysięcy klasztorów, dziesiątek tysięcy kościołów, olbrzymiej armii duchowieństwa tak świeckiego, jak i zakonnego, które dźwierżyło w swem ręku przedewszystkiem wychowanie młodzieży. — Projekt zrywa z tem wszystkim, ogłaszając rozdział kościoła od państwa. Według projektu konstytucji nie będzie nadal w Hiszpanji istniała religia państwowa. Państwo nie będzie w żadnym wypadku wspierało kościołów oraz instytucji, kierowanych przez kościół. Wszystkie zakony mają być rozwiązane, a ich dobra upaństwowione, szkolnictwo wydarte zostaje zupełnie z pod wpływów kościoła i przechodzi wyłącznie w ręce państwa. Zrozumiała jest rzecz, że przeciwko tym postanowieniom projektu kler hiszpański wypowiedział wojnę, a episkopat wydał odezwę do ludu protestującą przeciwko uszczupieniu praw kościoła w Hiszpanji.

Obok kościoła drugą potęgą Hiszpanji, na której opierała się monarchja, były olbrzymie latyfundja. Reforma agrarna Hiszpanji była koniecznością dziejową, — ale arystokracja była zbyt silną, by do tej konieczności nie dopuścić. Republika zamierza teraz uczynić to, do czego monarchja nie miała odwagi. Projektowana reforma agrarna ogranicza się narazie do wywłaszczenia obszarów z południowej i zachodniej części Hiszpanji. Własność prywatna w terytorjach nawodnionych ograniczona ma być do 10 hektarów, w terytorjach kultury oliwek i wina do 200 hektarów, w terytorjach gdzie panuje hodowla bydła, do 300 hektarów, a w terytorjach stepów nienawodnionych do 400 hektarów. Wywłaszczenie nastąpić może na wniosek Instytutu dla reformy agrarnej, który też wyznacza odszkodowanie dla właścicieli dotychczasowych. Zadaniem tego Instytutu dla reformy agrarnej będzie jeszcze utrzymanie równowagi między formami kolektywnymi a indywidualnymi gospodarki rolnej. Wywłaszczone terytoria przechodzą bowiem na własność państwa i mogą być przekazane chłopom do użytkowania. Pojedyncze gminy mają przeprowadzić głosowanie, czy ziemię im przekazaną stanowiąc mają własność wspólną, czy też mają być porozdzielane na gospodarstwa indywidualne. Instytut popierać ma rozmaite chłopskie towarzystwa kooperatywne, oraz udzielać kredytów tak chłopom, prowadzącym kolektywnie gospodarstwo rolne, jakoteż i chłopom, prowadzącym gospodarstwo indywidualne. Instytut służyć też ma pomocą i radą, by ulepszyć tak zaniedbaną w Hiszpanji gospodarkę rolną. By Instytut spełnić mógł swoje zadanie, musi mieć fundusze odpowiednie, które czerpać będzie z opodatkowania wielkiej własności ziemskiej. Nieskonfiskowana wielka własność ziemska podlegać będzie podatkowi specjalnemu, który będzie progresywny, wzrastając od 10 procent przy dochodzie wynoszącym 10 tysięcy pezetów, do 50 procent przy dochodzie, przekraczającym 50.000 pezetów. Państwo

przyczynić się też ma ewentualnie do funduszy Instytutu, jeśli dochody tego podatku okażą się niewystarczające. Projekt przewiduje kolonizację wewnętrzną po przeprowadzeniu tej reformy agrarnej wcale rozległą, bo obejmującą sześćdziesiąt do siedemdziesiąt tysięcy rodzin już w pierwszym roku. Ta reforma agrarna na zmieni nie tylko strukturę gospodarczą w Hiszpanji, ale też pomyślana jest jako antidotum przeciwko agitacji i propagandzie kleru i zwolenników dawnej monarchji. Hiszpanja jest krajem bardzo pobożnym, a duchowieństwo miało i ma dotychczas bardzo duży wpływ na masę chłopstwa. Wpływy te usiłuje większość republikańska i demokratyczna sparaliżować, przeciągając na swoją stronę chłopstwo, zainteresowane w przeprowadzeniu reformy agrarnej.

Przypuszczać należy, że reforma agrarna zrobi swoje i że chłop hiszpański, tak samo zresztą, jak chłop rosyjski, odnieść się będzie neutralnie do nowego reżimu. Czy tak samo ustosunkuje się robotnik hiszpański? Pisałismy już, że w Hiszpanji, głównie w Katalonii, wielki wpływ mają anarcho-radykaliści, ci spadkobiercy Bakunina. Cała Hiszpanja zalana jest obecnie falą strajków, które stanowią dla rządu niebezpieczeństwo wielce poważne. Anarchiści i kierowane przez nich robotnicze związki zawodowe trzymają się zdala od obecnej polityki wewnętrznej i zwalczała nową republikę, w której widzą też tylko instytucję wyzysku kapitalistycznego. Hasłem ich jest „akcja bezpośrednia”, zapomocą której spodziewają się obalić ustrój obecny i wprowadzić nowy ustrój socjalistyczny. Czy uda się zażegnać to niebezpieczeństwo i czy z tej walki nie skorzystała komuniści, którzy na razie stanowią jeszcze grupę bardzo słabą i pozbawioną zupełnie wpływów. — zobaczymy w niedalekiej przyszłości.

## RADIO

ŚRODA, 26 SIERPNIA

Kraków (312.8) 11'40 Przegł. prasy 11'58 Sygnał, hejnał. 12'10 Gramof. 13'10 Kom. meteor. 14'50 Kom. gosp. 16 Dla najmłodszych (dialogi „Dzieci i zwierzęta” i feljet. B. Hertza „Powrót z wakacji”), 16'30 Gramof. 16'45 Dla rybaków. 16'50 „Przyszłość, odżywianie ludzkości” — dr. B. Skarżyński. 17'15 Gramof. 17'35 „Światło i zjawiska życia” — prof. dr. E. Godlewski. 18 Muz. lekka. 19 Rozmait. 19'10 „Świećlica strzelecka” 19'30 Gramof. 19'40 Gielda zboż. 19'55 Kom. meteor. 20 Dziennik pras. 20'10 Kom. sport. 20'15 Muz. romantyczna z Warszawy, ork. Fülh. Warsz. (Schubert, Schumann, symf. pieśni) 21 Kwadr. liter „Przygodą bojowca” S. A. Radka i d. c. koncertu 22 „Poezja życia” feljet. dra Szpakowskiego. 22'15 Dziennik pras. 22'20 Komun. 22'30 Muz. tan.

Katowice (408.7) 11'40—15'10 p. Kraków. 15'35 „Wśród książek”. 15'45 Muz. 16 Dla dzieci (p. Kraków). 16'30 p. Kraków 16'50 Radjokronika 17'10—19 p. Kraków. 19 D. c. powieści. 19'30 „O gwiazdach”. 19'55—22'30 p. Kraków. 23 Skrz. pocz. franc.

Lwów (380.7) 11'58—17'10 p. Katowice. 17'10 Pieśni. 17'35—24 p. Kraków.

Stuttgart (340.1) 17, 21'15 Muzyka.

Sztokholm (435.4) 17, 20 Koncerty.

Rzym (4412) 13'10, 18'30, 21 Muzyka.

Wiedeń (516.4) 12'40, 16, 20'45, 22'15 Muz.

## ODPOWIEDZI REDAKCJI

P. S. STALY CZYTELNIK: „Ort” Warszawa, Zabia 9.

ABONENTKA L.: Seminarjum „Tachkemoni” Warszawa, Grzybowska 19, Seminarjum „Tarbut” Wilno, Orzeszkowej 7; inne informacje bezpośrednio: Warszawa Uniwersytet lub Akad. Biuro Koresp. Warszawa, pl. Żelaznej Bramy 6 m. 11.

JORDANOWNA: Związek Księgarzy Polskich Warszawa, Hortensja 4.

AB. JASŁO: Chwilowo nie mamy żadnych bliższych informacji poza zapewnieniem, że impreza odbędzie się w zapowiedzianym terminie. W swoim czasie ogłosimy szczegółowe informacje.

## W kalejdoskopie prasy

### O RZĄD KOALICYJNY W POLSCE

Także rządowy organ endecji „Gazeta Warszawska” — w ślad za sanacyjną „Gazetą Polską” — odżegnuje się od myśli współpracy i porozumienia z sanacją. Nawijając do cytowanego przez nas wczoraj artykułu „Gazety Polskiej” p. t. „Zbankrutowane hasło”, pisze „Gazeta Warszawska”:

Zgadamy się z organem pilsudczyków, że koncepcja rządu koalicyjnego w Polsce nie jest obecnie aktualna. Na tem możnaby zamknąć dyskusję, gdyby nie nadarzyła się sposobność obalenia raz na zawsze straszaków, które senatorzy ustawili na naszej polskiej grzędzie, i ktorými straszą pewne bezkrytyczne sfery społeczeństwa.

„Straszakiem jest „rozpusta polityczna” siron niczy przedmajowych, polegająca na przenieszeniu interesu partyjnego ponad dobro państwa. Zapewne, nie można przeczyć, że były wtedy przykłady egoizmu partyjnego. Ale, trzymając się zasady względności, zapytujemy, czy teraz niema „rozpusty politycznej”. Monopol „państwowości” i płynące stąd utożsamienie „oboju państwowego” z samem państwem jest tylko wybitkiem. Państwo polskie było, choć nie istniała sanacja, i będzie, gdy po sanacji nawet ślad nie pozostanie.

A dalej: Czy moralniejsze jest wyzyskiwanie stanowiska w państwie dla celów partyjnych, czy dla prywatnych? Co się stało — że zapytamy po raz tysięczny i pierwszy — z szumnie głoszonym hasłem „sanacji moralnej”? Co? — Wstyd powiedzieć...

„Stosując teorię względności i trzymając się ulubionej przez sanację metody porównawczej, musimy stwierdzić, że w porównaniu z tem, co jest wszelkie rekryminacje przedmajowe sanacji na wróble.

O nierealności koncepcji rządu koalicyjnego w Polsce pisze również „Nasz Przegląd”:

Cóż bowiem rząd „małej koalicji” (prawicowo-centrowej) uczynić może dla ludności więcej, niż dzisiejszy rząd sanacyjny? Głównych przyczyn naszego wygórowanego (w stosunku do zdolności płatniczej obywateli) budżetu, czy wydatków na wojsko i policję nie zmniejszy biurokracja, bo obecnie na tę właśnie redukcję narzeka. Etycyzm też nie znieśnie, bo konieczny on będzie partjom prawicowym dla celów nacjonalistycznych, partyjnych, protekcjonalistycznych. W rezultacie więc położenie się nie poprawi.

Tymczasem pokornanie się rządu sanacyjnego otwarcie z prawicą odstreczy od sanacji robotników, idących pod komendą Moraczewskiego i Jaworskiego, oraz tę część mniejszości narodowych, która jeszcze nie straciła wiary. Sanacja tedy więcejby przegrała, niż wygrała. Dlatego „Gazeta Polska” ofertę odrzuciła z całą stanowczością.

Ratunek dla sytuacji nie tkwi w przetasowaniu stronnictw istniejących, lecz w reformowaniu się tych partyj, względnie w powstaniu nowych. Dopóki nie mamy prawdziwego centrum w postaci stronnictw liberalnych miasta i wsi, nie może być mowy o prawdziwym rządzie koalicyjnym, t. j. takim, który skojarzyłby postęp mieszczański z postępowaniem robotniczym.

### W OBLICZU RZĄDU KOALICYJNEGO W ANGLJI

Zmiana rządu w Anglii nasunęła „Robotnikowi” parę uwag na temat tego, co zrozumiano w Anglii, a czego nie chce się zrozumieć — w Polsce:

Widocznie opinia publiczna i odpowiedzialni przywódcy stronnictw przyszli do przekonania, że chwila jest równie groźna, jeżeli nie groźniejsza, aniżeli wtedy, kiedy podczas wojny tworzą koalicje. Trzeba ratować finanse W. Brytanii i całą złożoną gospodarkę społeczną tego kraju, tak ściśle związaną ze stanem skarbu państwa i zależną od zaufania, które się państwu okazuje. Trzeba dla społeczeństwa wezwać do ofiar, i ofiary te rozłożyć sprawiedliwie. Zadanie to ma pełnić Rząd koalicyjny, który liczy na poparcie całego społeczeństwa i wszystkich stronnictw.

W chwili niebezpieczeństwa Angliki pomyśleli nie o dyktaturze, nie o nadzwyczajnych pełnomocnictwach dla Rządu, nie o „wzmocnieniu” władzy Rządu przez odebranie społeczeństwu

# WIADOMOŚCI Z KRAJU

## List z Tarnowa

Korzystając z swego pobytu w Tarnowie podczas zjazdu legionistów, udał się p. prezydent Mościcki do Mościc, gdzie wziął udział w poświęceniu sztandaru robotników państwowej fabryki związków azotowych. Przemawiali pp. inż. Kwiatkowski oraz prez. Mościcki, podnosząc zasługi klasy pracującej dla rozbudowy państwa. Następnie udekorował p. prezydent sztandar robotniczy złotym krzyżem zasługi.

Pod kierownictwem p. starosty Dra Skwarczyńskiego odbyło się w starostwie posiedzenie z udziałem sfer przemysłowych i handlowych oraz reprezentantów P. F. Z. A. w Mościcach celem przygotowania akcji niesienia pomocy bezrobotnym.

Na dwa dni zawitał do nas tow. Gur Arje Terlo, z ramienia Centrali Keren Hajosod w Krakowie, celem przeprowadzenia akcji na rzecz jednorazowej nadzwyczajnej daniny dla Keren Hajosod. Akcja wydała nader zadawalające wyniki.

Przez kilka dni bawił u nas współorganizator legjonu żydowskiego w Ameryce tow. A. Lubes, wygłaszając referat nt: „W walce o Palestynę”.

Staraniem Organizacji Sjońskiej odbył się w sali Stow. Kupców referat tow. I. Margoschiesa, b. członka Centralnego Komitetu Organizacji Sjońskiej w Rosji nt. „Sjoniizm pod dyktandem sowieckim”. Wieczór zagał tow. Dr. Chomet.

Żydowska Młodzież Sportowa urządziła ostatnio uroczyste otwarcie własnego lokalu przy ul. św. Marcina 34. Nowootwarty lokal jest nader obszerny i w zupełności odpowiada potrzebom klubu.

Jeden z urzędników Cegielni Mieszczańskiej P. Zeisler został dotkliwie pobity przez robotnika, któremu cegielnia wymówiła pracę.

W przedsionku kościoła Bernardynów zostało znalezione dwutygodniowe dziecko, podrzucone przez niewyśledzoną matkę. Dziecko oddano do żłóbka.

Policja dokonała licznych aresztowań wśród większej szajki złodziejskiej, która przez dłuższy czas grasowała u nas bezkarnie, organizując wiele niezmiernie śmiałych włamań. Przeprowadzona rewizja dała pomyślne rezultaty i część skradzionych rzeczy przywrócono właścicielom.

Dużem zainteresowaniem cieszył się IV. Turniej Tennisowy o mistrzostwo Makkabi z udziałem najwybitniejszych tenisistów żydowskich, o którym już donosiliśmy w dziale sportowym.

### REDUKCJA GODZIN NAUKI JĘZYKA HEBRAJSKIEGO W SZKOLACH POWSZECHNYCH NA KRESACH

Wielkie zaniepokojenie, szczególnie na Wołyniu wywołały pogłoski, iż w szkołach powszechnych nastąpią redukcje godzin wykładowych religii żydowskiej i języka hebrajskiego. Redukcje te przeprowadzone być mają ze względów oszczędnościowych.

Do tej pory religii żydowskiej i językowi hebrajskiemu poświęcano 2—3 godziny w tygodniu. Jak donoszą, grupa działaczy wraz z nauczycielami zamierza podjąć akcję przeciwko tej redukcji. (ZAT).

wplywu na bieg spraw państwowych — lecz o wprzagnięciu do pracy jaknajszerszych warstw i zespoleniu wysiłków całego kraju w walce z kryzysem.

„Gazeta Polska” przewiduje na tle zmiany rządu W. Brytanii:

Wszystko przemawia za tem, że ten, czy inny rząd, który w tych dniach powstanie, będzie miał charakter prowizoryczny i że po opanowaniu przez niego ostrego stadium kryzysu finansowego, nowe wybory wydały się nieuniknione...

Zmiana rządu angielskiego w chwili obecnej, na tle naprężonej sytuacji międzynarodowej, przed doniesłami rozstrzygnięciami, na które stanowisko Anglii miało wpływ wybitny, jest faktem pierwszorzędnej wagi. Udział konserwatyistów w rządzie nie może nie wywołać pewnych odchyleń, jeśli nie zasadniczych, to taktycznych, od kursu, jaki wytknął sobie rząd MacDonalda w wielu kwestiach międzynarodowej rozbudowy pokoju, a w pierwszym rzędzie w sprawie rozbioru wojny.

### KSIEGA PAMIĄTKOWA Z OKAZJI 25-LECIA „POGROMU SIEDLECKIEGO”

W związku z 25-leciem „pogromu siedleckiego”, którego rocznica przypada w przyszłym tygodniu, na radzie miejscowych działaczy postanowiono w dniu tym zorganizować akademję żałobną.

Równocześnie redakcja „Siedlcei Woch” postanowiła przystąpić do wydania księgi pamiątkowej, poświęconej pogromowi siedleckiemu. Księga ta zawierać będzie dokłady opis pogromu, życiorysy ofiar, fotografie itp. (ZAT).

### SANITARNA LUSTRACJA BÓŻNIC

W niektórych miejscowościach dokonywane są lustracje sanitarne domów modlitwy, mieszczących się w lokalach prywatnych. Chodzi tu głównie o pomieszczenia bóżnic. Niestety nie wszystkie bóżnice znajdują się w należyłym stanie. Jako miejsca skupienia ludności powinny one być wentylowane i od czasu do czasu odświeżane.

### RABINAT WÓDEC SAMOBÓJCÓW

W rabinacie warszawskim była w tych dniach omawiana kwestja zastraszającego powiększenia się ilości samobójstw wśród Żydów. Powzięto uchwałę, aby zwłoki samobójców chować wyłącznie pod parkanem.

### SAMOBÓJSTWO PRZEMYSŁOWCA ŁÓDZKIEGO

Onegdaj w mieszkaniu własnym przy ul. Hipotecznej w Łodzi popełnił samobójstwo, strzelając sobie z rewolweru w skroni, 30-letni Juliusz Buhle, dyrektor sp. akc. „Karol Teodor Buhle”. Buhle po przewiezieniu do szpitala, nie odykawszy przytomności, zmarł. Samobójca cierpiał ostatnio na rozstrój nerwowy.

### NIEMILA PRZYGODA W KASYNIE SOPOCKIEM

„Danziger Volksstimme” opisuje charakterystyczny wypadek, jaki wydarzył się z jednym obywatelom polskim w kasynie gry w Sopotach. Obywatel ten przegrał w kasynie dość znaczną sumę pieniędzy, bo 17.000 zł, a gdy znalazł się bez grosza, zarząd kasyna nie tylko zabronił mu wstępu do sali gry, lecz odebrał kartę, upoważniającą do przebywania w całym gmachu kasyna. Dotknięty tem gracz wystosował do dyrekcji kasyna list, w którym m. in. domagał się zwrotu połowy przegranych przez niego pieniędzy. Dyrekcja uznała ten list za próbę szantażu i przekazała go władzom sądowym, które nieszcześliwego gracza aresztowały. Po 3-tygodniowym przebywaniu w areszcie śledczy stawiony został przed sąd, który go skazał na 20 guldenów grzywny, względnie 2 tygodnie więzienia. Ponieważ jednak oskarżony przesiedział 3 tygodnie w więzieniu śledczym, został on zwolniony.

### WYPADEK W CZASIE LOTU KS. MIKOŁAJA DO LWOWA

W niedzielę wydarzył się w czasie lotu ks. Mikołaja rumuńskiego z Krakowa do Lwowa tragiczny wypadek lotniczy. Samolot księcia Mikołaja eskortowany był przez eskadrę samolotów wojskowych, towarzyszących mu w drodze do Lwowa. Jeden z samolotów uległ defektowi, gdy znajdował się nad gminy Wielkopole pow. Gódeck Jag. i runął na ziemię. Samolot został rozbity, zaś pilot plut. Dutkiewicz doznał szeregu kontuzji, na ciele.

## Dr. Michał Leinkram powrócił

Sebastjana 22. Tel. 106-36

Upr. techn. dent.

## I. VOGLER

Kraków, pl. WW. Świętych 8 — powrócił

### WIERZCHY NA FUTRA I ULSTRY

w pierwszorzędnym wykonaniu i po przystępnych cenach poleca

Zakład krawiecki

### I. LIPNER i Ska

Kraków, ul. FLORJAŃSKA L. 35, I p.

Największy wybór ang. materiałów.

## ZE SPORTU

# Olbrzymie zainteresowanie zawodami o puchar „Nowego Dziennika”

Szerokim echem odbiły się w żydowskim świecie sportowym III. Ogólno-żydowskie Zawody Lekkoatletyczne o puchar „Nowego Dziennika”. Liczne zapytania napływające do Makkabi krakowskiej, organizatora zawodów, świadczą, iż zjazd klubów do Krakowa będzie rekordowym, i to tak pod względem ilości zawodników, jak też i ich poziomu. Jakkolwiek jest jeszcze kilka dni do zamknięcia zgłoszeń, to jednak nie ulega już dzisiaj wątpliwości, że zawody będą w tym roku stały na wyjątkowo wysokim poziomie. Wiele powodów składa się na to,

## WALKA O PUHAR.

W tym roku kończy się okres trzechletni, przewidziany dla rozgrywek o ufundowaną przez nas nagrodę, dla Najlepszego Żydowskiego Klubu Lekkoatletycznego w Polsce. Uwzględniając wyniki rozgrywek lat ubiegłych, nie ulega już wątpliwości, iż do zdobycia nagrody jest tylko dwóch pretendentów, tj. Makkabi krakowska i Makkabi warszawska. Walka właśnie pomiędzy tymi dwoma klubami wysuwa się na czoło zawodów. Jakkolwiek bowiem Makkabi krakowska prowadzi dzisiaj w punktacji, to jednak nie można przewidzieć, czy nie uda się ich rywalom warszawskim wysunąć w tym roku o taką ilość punktów, która byłaby konieczną do zdobycia pierwszego miejsca w ogólnej punktacji. Toteż do ostatniej chwili zawodów będzie niepewnym, kto zostanie zdobywcą nagrody. Obok zdobycia nagrody jest jeszcze sprawa supremacji w żydowskim sporcie lekkoatletycznym w Polsce.

## KTO JEST NAJSILNIEJSZYM KLUBEM W ROKU 1931?

Nie ulega kwestji, że zdobycie pucharu w ogólnej punktacji przez jeden z walczących klubów, przy równoczesnym jednak zdobyciu dalszego miejsca w punktacji roku bieżącego, będzie poważnie stawiało pod znakiem zapytania, czy jest on doprawdy obecnie najsilniejszym, wśród klubów żydowskich w Polsce, czy wygrana jego nie jest efektem koczystego bilansu lat poprzednich. Bo nie wystarczy wygrać nagrodę zajmując obecnie dalsze miejsce. Klub, który zdobędzie nagrodę musi wykazać, że i obecnie zajmuje w żydowskim sporcie czołowe miejsce, że zdobył więc nagrodę naszą zasłużenie. I o to właśnie potoczą się najgorętsze boje. Jeśli bowiem w ubiegłych latach żydowski sport lekkoatletyczny nie był jeszcze tak szeroko rozwiniętym, to obecnie mamy już na terenie całego państwa rozrzucone silne ośrodki sportowe, z których każdy może się pokusić o palmę pierwszeństwa. Czy to Królewska Huta, czy też Łódź

czy Lwów, mogą już dzisiaj skutecznie rywalizować z prowadzącymi dotychczas Krakowem i Warszawą. Nie należy się więc spodziewać łatwego zwycięstwa dotychczasowych faworytów. Zwycięzca punktacji za rok bieżący, może wyjść z zupełnie innego niż dotychczas środowiska.

## ELEMINACJA NA „MAKKABIADIE”.

Jeszcze jedna podnieta, dla której zawody będą w tym roku miały wyjątkowe znaczenie. Jak wiadomo w następnym roku odbędzie się w Palestynie Makkabiada, na której sport żydowski w Polsce musi być godnie reprezentowany. Nie ulega chyba wątpliwości, że Polska będzie należała do tych krajów, gdzie sport żydowski stoi najwyżej,

## Przed meczem Węgry—Polska

Jak już donieśliśmy, odbędzie się 30 bm. w Królewskiej Hucie mecz lekkoatletyczny panów Węgry—Polska. Ciekawie wobec tego przedstawiają się wyniki uzyskane przez lekkoatletów węgierskich na mistrzostwach, rozegranych onegdaj w Budapeszcie: 1500 m.: Barsl 4,03,4. 200 m.: Gero 22,5. Skok w wyż: Kesmarky 1,88. 400 m.: Szitvay 49,8. Dysk: Donegan 45,71. 400 m. płotki: Nagy 57,4. 10 km.: Heleve 32,44,4. Jak widać Węgrzy stoją obecnie na bardzo wysokim poziomie i uzyskanie z nimi honorowego rezultatu będzie mogło być osiągnięte jedynie w wypadku osiągnięcia szczytowej formy przez zawodników polskich.

Program meczu Węgry—Polska obejmuje: 400 m. płotki, 1500 m., skok w dal, kula, 400 m. skok w wyż, 100 m., oszczep, 110 m. płotki, dysk, 800 m., 5 km. sztafeta 4x200 m. Punktacja 3:2:1, sztafeta 4:2. Skład polskiej drużyny ustalono następujący: 100 m. — Trojanowski II, Śliwak 400 m. — Biniakowski, Piechocki, 800 m. — Kostrzewski, Lesieki, 1500 m. — Kusociński, Petkiewicz, 5 km. — Kusociński, Strzałkowski, 4x20 m. — Binakowski, Sikorski, Piechocki, Trojanowski II, 110 płotki — Nowosielski, Zajusz, 400 płotki — Maszewski, Kostrzewski, w dal — Sikorski, Nowak, w wyż — Pławczyk, Chmiel, dysk i kula — Heljasz, Siedlecki, oszczep — Żyłka i Mikrut.

## Anglja—Niemcy 53:47

Wobec 9.000 widzów odbyły się w Hannoverze międzypaństwowe kobiece zawody lekkoatletyczne, pomiędzy Anglją a Niemcami. Przewaga Angielek zaznaczyła się w biegach, podczas gdy Niemki były lepsze w skokach i rzutach. Wyniki zawodów były następujące:

200 m.: Halstead (A) 25,2. Skok w wyż.: Seary (A) 1,52. Pchnięcie kuli: Heublein (N) 13,25. 80

a co najważniejsze, której reprezentacja w Tel Awiw będzie najliczniejsza. Zgodnie z uchwałą Walnego Zjazdu Związku „Makkabi” w Polsce, skład reprezentatywnej drużyny lekkoatletycznej ma być ustawiony przez referenta lekkoatletycznego Związku p. Romana Gehorsama, po wzięciu pod uwagę wyników zawodników żydowskich w roku bieżącym w Polsce. A które zawody będą mogły dać tak wiele materiału porównawczego jak właśnie zbliżająca się impreza. Wszak 5 i 6 września stanie w Krakowie obok siebie elita żydowskiego sportu lekkoatletycznego w Polsce. Tu tak leży właśnie najważniejsza przyczyna, dla której wyniki zawodów będą stały na wysokim poziomie, dla której walka będzie zacięta jak nigdy, gdyż od wyniku zależeć będzie nierzawo wyjazd na Makkabiadę — startowanie w Palestynie — największy dla sportowca żydowskiego ideał. Wiedzą o tem dobrze kierownicy klubów, wiedzą i zawodnicy. Przygotowywali się do zawodów o wiele sumiennie, niżby to było zwykle, wynikami swymi udowodnią po raz wtóry rozwój sportu żydowskiego w Polsce.

m. przez płotki: Webb (A) 12 sek., Niemka Pirch prowadziła tuż przed metę, potknęła się jednak i nie dokończyła biegu. 100 m.: Walker (A) 12,5. Rzut oszczepem: Braumüller (N) 40,22. 800 m.: Lunn (A) 2,18,9. Skok w dal: Drieme (N) 5,91 rekord niemiecki. Rzut dyskiem: Heublein (N) 39. Sztafeta 4x100 m.: Anglja 48,5.

## Stuck pokonany

W Ober-Schreiberhau odbyły się przy silnej konkurencji wyścigi górskie w kategorii samochodów i motocykli. Wyścigi odbyły się na trasie 4-ro kilometrowej przyczem nie obeszło się bez wypadków. W czasie treningu jeden z zawodników, Stelzer, wskutek defektu, upadł tak nieszczęśliwie, iż doznał złamania czaszki w trzech miejscach i zmarł. Sensacją wyścigu była przegrana w kategorii wozów wyścigowych, znanego kierowcy Hansa v. Stuck'a, który przegrał do Morgen'a, jadącego na Bugatti'm. Czas zwycięzcy 2,39,5, podczas gdy Stuck osiągnął 2,45,7.

## BUDAPESZT—MADRYT 2:0 (1:0)

Występ drużyny hiszpańskiej w Budapeszcie rozczarował do pewnego stopnia widownię, która spodziewała się ładniejszej gry ze strony gości. Zadawalniła jedynie obrona, no i świetny Zamora w bramce. Hiszpanie byli w polu bardzo powolni, wyróżniając się jedynie w grze głową. Widzów 20.000.

## MISTRZOSTWA PLYWACKIE EUROPY

W rozgrywkach piłki wodnej o mistrzostwo Europy uzyskano dotychczas następujące wyniki: Niemcy—Czechosłowacja 3:1, Węgry—Francja 12:1. Austria—Szwecja 3:1, Francja—Szwecja 4:4, Niemcy—Belgia 3:3. Finał biegu panów na 100 m. stylem dowolnym zakończył się zwycięstwem Barany'ego w czasie 59,8. Na dalszych miejscach Szekely (Węgry), Steiner (Czechosłowacja), Petersen (Szwecja).

## PIOTR BENOIT

(43)

# Fatalna noc w Mukdenie

Antoryzowany przekład Heleny Hellerówny.

Generał wstał.

— Cicho, panowie! — zawolał, podczas gdy jeden z Tatarów zbierał, przerażony, szczątki talerza, który Efrem Fedorowicz rozbił właśnie, uderzając wąż żelaznym haczykiem. Niechaj ani jedno słowo nie padnie w mojej obecności, zanim nie zostaną wygłoszone toasty. Taki jest szlachetny zwyczaj sławnego przeobraźciskiego pułku, którego sztandaru miałem zaszczyt bronić, zupełnie sam, w Traktir przeciwko sześciu tysiącom Panów i dziesięciu tysięcy Polaków. Wstawaj, Karolku! Wstawaj, Stefanie! Ty możesz siedzieć, Armido! Tu przywilej twej pici, moja ślicznotko.

Radził nie radzi wstaliśmy. Generał trzymał już w ręce pełny kieliszek.

— Pierwszy toast Dla Boga! Toast duszy. Piję na Boga Wszchemocnego, stwózcyciela nieba i ziemi i na Jezusa Chrystusa jego jedyne syna, Pana naszego. Powtórz, Stefanie. Powtórz, Karolku! Wszak nie jesteście Żydami ani jeden, ani drugi, do wszystkich pierunów!

Ujawszy kieliszek, miałem satysfakcję, gdy popatrzyłem na pułkownika Gregora. Był blady.

— ...aby sędził żywych i zmarłych. Piję na Ducha Świętego, św. Kościół... dla mnie ortodoksyjny, dla pana, Karolku, katolicki, a dla pułkownika husycki, na świętą komunję, na odpuszczenie grzechów, zmartwychwstanie ciała, na wieczne życie...! Proszę! Wychyćcie kielichy, panowie. Uprowadzam was, że będę uważał tego, kto nie wypije swego kieliszka, za osobistego wroga świętej Trójcy, to znaczy mojego.

Można sobie wyobrazić, że kieliszki te nie były rapelnie wodą. Mimo to wypilem mój odrazą, nie dlatego, by być posłusznym generałowi, lecz w celu spolegowania wyrzutów pułkownika Gregora, który wiedział, że sam nigdy nie piję.

— Cudownie! Czy wszyscy gotowi? Dobrze! Drugi toast! Na cześć cara! Piję na cześć wielkich władców, Romanowów, którzy zgromadzili ziemie rosyjskie. Przedewszystkiem na cześć Michała Fedorowicza, założyciela dynastji oraz carycy Elżbiety Prokowiewny, pantery o oczach gazeli, na...

Wymienił ich wszystkich po kolei wraz z małżonkami. Kiedy mogłem wreszcie usiąść, wypiliśmy te wszystkie toasty pełnymi kieliszkami, w celu tem większego potępienia pułkownika Gregora, nie mogłem utrzymać się na nogach.

Podczas tego groteskowego posiłku, urażony i wściekły nie odezwał się ani słowa Generał, zajęty zupełnie swemi flaszkami i blagami, nie zauważył tego nawet, w przeciwieństwie do pułkownika Gregora, który siedział jak na mękach. Odnosiłem się z pogardliwym milczeniem do pokornych usłowań, jakie ryzykował, chcąc wciągnąć mnie do rozmowy. Siedziałem ze spuszczonym nosem, patrząc w talerz i nie, tylko piłem, aby pułkownik mógł zdać sobie sprawę z ogromu swej odpowiedzialności. Raz zdać sobie sprawę z ogromu swej odpowiedzialności. Raz tylko, czując na swem sercu jakiś niezwykły ciężar, podniosłem wzrok i natychmiast spuściłem oczy. Ujrzałem oczy Armidy. Wpatrywała się we mnie dziwnie wytrwale.

Gdy podawano deser, wstałem pod jakimś pretekstem i udałem się do mojego pokoju. Usiadłszy przy biurku, oparłem głowę na rękach i rozmyślałem.

Cały ranek padał śnieg. Obecnie już przestał. Ani jednej chmurki na niebie, gdzie niebawem mia-

ła powstać noc. Nad cichym wszechświatem unosiło się blade światło, pozbawione cieni. Wysoki czarny modrzew oparł jedną z przypruszonych śniegiem gałęzi o moje okno. Pociąg uciekał ku horyzontowi poprzez śnieg. Patrzyłem nań tak długo, dopóki nie znikł mi z oczu. Ogarnął mnie straszny smutek. Po co tu siedziałem, zagubiony na krańcach tego spustoszonego świata i tej zamartej niemal fabryki? Nagle wstrząsnęło mną uczucie buntu.

— Jutro zabiorę się stąd — powiedziałem sobie — Po moim wyjeździe mogą sobie robić co chcą.

Lekki szelest przerwał moje refleksje. Zapukano do drzwi. Zanim miałem czas odpowiedzieć, drzwi otworzyły się i weszła księżniczka Irenelef.

— Pani — szepnąłem — pani tutaj!

— Cicho — rzekła — Nie chcę, by się o tem dowiedziało.

Nie ruszyłem się z fotelu. Armida podeszła do mnie.

— Pani tutaj — powtórzyłem — dlaczego?

Patrzyła na mnie równie uparcie jak przed chwilą.

— Gniewał się pan — powiedziała w końcu — więc chciałam wiedzieć, dlaczego.

Ciekawa istota! Zdawało mi się, że widzę ją po raz pierwszy. Była ubrana w tę samą suknię, co w Inne dnie, a jednak miałem wrażenie, że widzę ją poraz pierwszy. Suknia Armidy, zupełnie skromna z czarnej wełny, ozdobiona była jedynie z przodu georgijskim haftem w skośne zielone i różowe czworoboki. Bardzo krótko ścięte blond włosy okalały jej obnażoną szyję. Z pod długich rzęs błyszczały jej oczy głębokie, obojętne, przypominające akwamaryny.

(Ciąg dalszy nastąpi)



# KRONIKA

**Sierpień**

**26**

Sroda

13 Elul 5691

Wschód  
słońca  
4 m. 36

Zachód  
słońca  
18 m. 40

## Światła i cienie XVII. Kongresu Sjonistycznego

### Odczyt sprawozdawczy p. Dra Ignacego Schwarzbarta

W sobotę, dnia 29 bm. o godzinie 8 wieczorem odbędzie się w sali Żyd. Domu Akademickiego przy ul. Przemyskiej 1. 3 odczyt sprawozdawczy p. Dra Ignacego Schwarzbarta na temat: „Światła i cienie XVII Kongresu Sjonistycznego“.

Referent poruszy m. in. następujące sprawy: 1) Sytuacja finansowa Organizacji Sjonistycznej i ostatni budżet. 2) Rozrost czy spadek Organizacji Sjonistycznej? 3) Błędy przeszłej i wytyczne przyszłej kolonizacji. 4) Zagadnienie polityki sjonistycznej. 5) Walka o prezydenta Weizmanna. 6) Rada stronnictw na XVII Kongresie Sjonistycznym. 7) Postulat ogólnej koalicji. 8) Kierunek nowej Egzekutywy. 9) Przyszłość rozszerzonej Jewish Agency. 10) Przyszłość sjonizmu. Wstęp wolny.

### Rada Partyjna Organizacji Sionistycznej zach. Małopolski i Śląska zwołana na 6 września

Egzekutywa Organizacji Sjonistycznej zach. Małopolski i Śląska uchwaliła na ostatnim posiedzeniu zwołać Radę Partyjną Organizacji do Krakowa, na niedzielę, dnia 6 września. — Obrady rozpoczną się w lokalu Organizacji Sjonistycznej (Stradom 15) o godzinie 10. przedpoł. Porządek dzienny będzie podany.

### Opieka lekarska w szkołach

Wobec ukazujących się w piśmie notatek, jakoby istniał zamiar zniesienia opieki higieniczno-lekarskiej w szkołach państwowych. Ministerstwo Wzrostu Religijnych i Oświecenia Publicznego oznajmia, że w związku z koniecznością kompresji budżetu nastąpiła pewna redukcja liczby godzin pracy lekarzy i dentystów szkolnych, zamiana etatów na pracę kontraktową. Jednak mowy nie ma o zniesieniu opieki higieniczno-lekarskiej i pomocy dentystycznej w szkołach. Pp. kuratorzy okręgów szkolnych otrzymali polecenie zwrócenia się z apelem do dyrekcji szkół samorządowych, społecznych i prywatnych, by opiekę higieniczno-lekarską i pomoc dentystyczną w szkołach wszelkich typów i poziomów utrzymali nadal, o ile można, w tym samym zakresie, co dotychczas. W każdym bądź razie nie mniejszym, niż w szkołach państwowych.

### 45-minutowe lekcje

Przed dwoma laty Ministerstwo W. R. i O. P. wydało zarządzenie przedłużające czas trwania godziny lekcyjnej do 50 minut przy jednoczesnej redukcji godzin pracy dziennej w szkole do 5-ciu. Zarządzenie to miało na celu zapobieżenie przemęczeniu naszej młodzieży szkolnej. Dwuletnia praktyka wszakże przekonała, że 50-minutowe lekcje nie prowadzą do zamierzonego celu; takim był zgodny głos opinii nauczycielstwa i świata lekarskiego. Opinię tę dał posłuch śp. minister Czerwiński, który w jednym z ostatnich wydaných przez siebie okólników, cofnął poprzednie zarządzenia z przed 2 lat i godzinom lekcyjnym przywrócił ich dawny czas trwania, tj. 45 minut. Tak więc z początkiem zbliżającego się roku szkolnego lekcje trwać będą po 45 minut każda.

### Emigracja polskich robotników do Belgii i Francji zamknięta

Państwowe Urzędy Pośrednictwa Pracy otrzymywały co pewien czas zapotrzebowanie na wykwalifikowanych robotników polskich do Francji i Belgii. Obecnie z powodu panującego w tych krajach bezrobocia, zgłaszanie zatrzebowania ustalo prawie zupełnie.

## Znowu wielkie włamanie w Krakowie

Wczorajszej nocy włamali się nieznanymi sprawcy do fabryki wyrobów stolarskich Muranyięgo przy ul. Wincenego Pola 7. Po włamaniu się do biura rozbili znajdującą się tam kasę ogniotrwałą, w poszukiwaniu większych sum pieniężnych, które miały się tam rzekomo znajdować. Znaleźli jednak tylko 125 zł. Po dokonaniu czynu sprawcy zbiegli. Ze względu na to, iż włamywacze pracowali w rękawiczkach, wyśledzenie ich będzie utrudnione.

—o—

— **DZIŚ NOCNY DYZUR APTEK:** ul. Grodzka 22, pl. Matejki 3, ul. Sienkiewicza 2, Rakowicka 12, Dietla 36 i Rynek podgórski 9.

— **ZYDOWSKIE TOWARZYSTWO SZKOŁY LUDOWEJ I ŚREDNIEJ** w Krakowie donosi nam że wpisy do szkoły ludowej i do gimnazjum z prawem publiczności, odbywają się codziennie od godz. 9—12 w sekretarjacie Szkoły, Brzozowa 5 i trwać będą do 31 sierpnia włącznie.

— **LISTA PIERWOTNA SĘDZIÓW PRZYSIĘGLYCH NA R. 1932.** Magistrat miasta Krakowa za wiadomiami interesowanych, że sporządzona przez Magistrat lista pierwotna osób, które można powołać do sprawowania obowiązków przysięgłych, będzie wyłożona do przejścia we Wydziale IV. Magistratu od 1—15 września 1931 r., w godzinach od 9 rano do 1 popołudniu. Zarzuty w przedmiocie niewłaściwości lub wciągnięcia na listę należy złożyć Magistratowi Wydział IV, najpóźniej do dnia 22 września, a od rozstrzygnięcia zarządzeń gminy osoby interesowane mogą w ciągu 7 dni po otrzymaniu zawiadomienia odwołać się do sądu okręgowego, który rozstrzyga ostatecznie bez rozprawy.

— **NOWA RADA „AWIADOWCZA JAWORZ-NICKICH KOPALN” WĘGLA.** Onegdaj odbyło się w Krakowie nadzwyczajne walne zgromadzenie akcjonariuszy Spółki Akcyjnej Jaworznickie Komunalne Kopalnie Węgla, na którym dokonano wyborów nowej Rady Zawiadowczej złożonej z 15-tu członków w następującym składzie: prezes Rady Władysław Belina Prażmowski prezydent m. Krakowa, wiceprezesi: prezydent m. Lwowa inż. Jan Brzozowski i wiceprezydent m. Krakowa Witold Ostrowski. Członkowie: prof. dr. Artur Benis (Kraków), dr. Józef Brzeski (Lwów), wiceprezydent Wiktor Chajes (Lwów), inż. Felician Denbowski (Lwów), prof. dr. Jan Gwiazdomorski (Kraków), inż. Artur Hausner (Lwów), dr. Marjan Kannenberg (Kraków), prof. dr. inż. Jan Krauze (Kraków), wiceprezydent dr. Wawrzyniec Kubala (Lwów), wiceprezydent dr. Ignacy Landau (Kraków), prof. dr. Roman Rencki (Lwów), dr. Filip Schleicher (Lwów).

— **POGRZEB DRUGIEJ OFIARY NAPADU BANDYCKIEGO W KRAKOWIE.** Wczoraj odbył się w Krakowie pogrzeb tragicznie zmarłego śp. Jana Bukowskiego, wywiadowcy policji, drugiej ofiary napadu bandyckiego. Pomimo ulewnej deszczu zebrali się przed gmachem Coll. Nov. tłumy publiczności, które towarzyszyły konduktowi pogrzebowemu na cmentarz rakowicki. Za trumną postępowała rodzina zmarłego oraz przedstawiciele władz. Niesiono również wiele wieńców. Na cmentarzu przemawiali radca dr. Gertler, nadkom. Ułaszewski oraz jeden z kolegów zmarłego.

— **AKCJA WĘGLOWA DLA BEZROBOTNYCH** Jaworznickie Komunalne Kopalnie Węgla przegna czyny dla ubogiej ludności tudzież instytucji dobroczynnych i społecznych miast Krakowa i Lwowa dar węglowy w ilości 100 wagonów. Nadto uchwalono przyjąć z pomocą akcji na rzecz bezrobotnych, przeznaczając na ten cel dla miast Lwowa i Krakowa również 100 wagonów węgla. Rozdziałem węgla zajmą się prezydja miast Krakowa i Lwowa. Równocześnie przeznaczono na pomoc dla bezrobotnych w Jaworznie kwotę 50.000 zł na okres zbliżającej się zimy oraz pewne ilości węgla. W Jaworznie prowadzi kopalnia akcję dożywiania dzieci w wieku szkolnym i przedszkolnym. — Wobec scentralizowania akcji pomocy opalowej w węglu w prezydjach miast Krakowa i Lwowa, wnoszenie podań przez wszelkiego rodzaju instytucje dobroczynne i społeczne do zarządu kopalni jest bezcelowe.

— **WYSTAWA KILIMÓW I DYWANÓW** Liga Propagandy Wytwórczości Krajowej zwraca uwagę, że z dniem 31 bm zamknięta zostanie lista zgłoszeń firm na wystawę kilimów, dywanów i pasiaków, która odbędzie się w miejskim budynku wystawowym, przy ul. Rajskiej. Firmy, które pragną wziąć udział w wystawie, zechcą zgłosić się najdalej do dnia 30 bm. w biurze Ligi, ul. Szpitalna 15, II. p., gdyż termin zgłoszeń nie będzie prolongowany.

— **6-TYGODNIOWY KURS BUCHALTERYJNY** z uwzględnieniem nauk handlowych i korespondencji kupieckiej, urzęda Związek Zawodowy Żydowskich Pracowników Umysłowych „Awodah“ w Krakowie przy ul. Zielonej 23. Kurs, prowadzony przez kwalifikowaną siłę, będzie się odbywał w godzinach popołudniowych ewent. wieczornych. Zgłoszenia przyjmuje Sekretarjat Związku codziennie od godz. 8—9 wieczorem z wyjątkiem sobót i niedziel.

— **ZDERZENIE SAMOCHODU Z MOTOCYKLEM.** Wojdon Paweł, kierowca samochodu ciężarowego Kr. 96780 zam. w Tarnowie, wskutek nieostrożnej jazdy najechał na ul. Kopernika na motocykl Kr. 97539, prowadzony przez Piotra Kaczmarczyka (lat 37) architekta zam. w Krakowie Rolna 11, wskutek czego Kaczmarczyk upadł na jezdnię, doznając lekkich obrażeń. Motocykl został uszkodzony, szkoda 100 zł. u samochodu szkoda 40 zł. Samochód unieruchomiono, kierowcy odebrano prawo do prowadzenia samochodu.

— **WYDALILI SIĘ Z DOMU.** Z domu Gędka Józefa zam. Różana 11 wydalili się syn jego Jan (lat 10), który dotąd nie powrócił — Waldemar Lola zam. w Chrzanowie zgłosiła do policji, że siostra jej Fela (lat 19) wydalili się z domu i dotychczas nie powróciła.

— **PRZEZ OTWARTE OKNO.** Z mieszkania Felzera Anzela zam. Grzegórzecka 65 skradziono przez otwarte okno ubranie męskie kompletne, wartości 300 zł.

—o—

## Zgubiono dokumenty na wyjazd do Ameryki

na nazwisko Frania Laub w pociągu Tarnów-Kraków w poniedziałek 24 m. rano. Uczciwy znalazca zechce oddać takowe w VI. komisarjacie P. P. na dworcu w Krakowie za wynagrodzeniem. 368

—o—

— **OLÓWKI KOH-I-NOOR** na pokładzie statku powietrznego „GRAF ZEPPELIN“.

Wszyscy uczestnicy ekspedycji arktycznej wyposażeni zostali w ołówki KOH-I-NOOR.

Każdy członek załogi otrzymał bowiem pudełko z różnymi ołówkami grafitowymi i kopjowymi, zaś oficerowie, kierownicy lotu oraz uczeni, biorący udział w tej ekspedycji, otrzymali ponadto futerał z wiecznym piórem KOH-I-NOOR i ołówkiem automatycznym do wykreślenia KOH-I-NOOR.

A gdy obecnie zostały opublikowane pierwsze sprawozdania, jakoteż szkice i karty, wiemy, że dopomogły do tego też w znacznej mierze ołówki KOH-I-NOOR, które znamy ze szkoły lub też z biura jako niezawodne w użyciu. 321xxx

—o—

— **OBSTRUKCJA.** Już dawni mistrzowie nauki o lekach uznali, że naturalna woda gorzka „Franciszka-Józefa“ jest jaknajbardziej niezawodnym środkiem czyszczącym kiszk. 108ek

—o—

— **BNEJ SJON.** Dziś w środę zbiórka w lokalu org., Stradom 15 o godz. 7:30.

## Dobrowolny i przymusowy odpływ ludności ze Stanów Zjedn. A. P.

W styczniu br. zdarzył się w migracji amerykańskiej fakt niezwykle: więcej ludzi wyemigrowało z U. S. A. aniżeli imigrowało, przyczem nadwyżka wynosiła zaledwie 306 osób. W ciągu pierwszego kwartału br. to ujemne saldo migracyjne wzrosło do 3000 osób, a w jednym tylko miesiącu drugiego kwartału br., mianowicie w kwietniu osiągnęło ono poziom 2177 osób. Odpływ ludności z Ameryki jest częściowo dobrowolny w części jednak przymusowy przez deportowanie nielegalnie przybyłych emigrantów. Władze amerykańskie nie mogąc zdobyć w senacie upoważnienia do redukcji kwot o 50 proc. (wniosek Johnsona z czerwca 1930 r.), względnie o 90 proc. (wniosek Reeda ze stycznia br.), chwyciły się środków administracyjnych, celem zamknięcia kraju przed dopływem cudzoziemców.

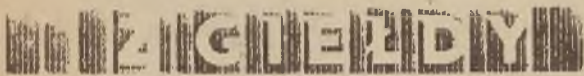
Rozpoczęło się polowanie na tych, którzy nie dopełnili choćby najmniejszej formalności, wymaganej przez amerykańskie ustawy. Liczba deportowanych, która w roku 1927/28 wynosiła 11 625 osób, wzrosła do 6 631 osób, a w jednym tylko miesiącu kwietniu br. doszła do 1900 osób.

Naszej kochanej Prezesowej  
**W Pani Laurze Tignerowej**  
i Jej zacnemu MAŁŻONKOWI

z okazji Ich srebrnych godów serdecznie gratuluje

KOMITET RODZICÓW przy Żyd.  
Gimnazjum Koed. w Krakowie.

504x



### GIEŁDA KRAKOWSKA

Kraków, 25. 8. 1931 Akcje utrzymane. Dolar nieco słabiej.

Akcje bankowe: Bank Polski 113.50.

Akcje przemysłowe: Chybie 20.

Zebranie giełdowe przeszło pod znakiem tendencji na ogół utrzymanej. Zainteresowanie niewielkie, ograniczone do dwóch załadów papierów. Silnie poszukiwano Bank Polski po kursie ustalonym przy naogół znacznie większych obrotach, Chybie w transakcji bez zmiany. Ruch słaby.

Na pogiełdziu sytuacja podobna. Płacono Osadę Górniczą „Trzebinia“ 2.08 przy silniejszym zainteresowaniu na pozycje.

Waluty i dewizy oficjalnie bez obrotów.

Na rynku walutowym w obrotach prywatnych i międzybankowych nastroj dla dolara efektywnego w dalszym ciągu słabszy. Popyt mały przy utrzymującym się większym zaofiarowaniu. W Krakowie dolar gotówkowy 8.93—8.96, czeki bankowo 8.91 i pół do 8.93.

Giełda zbożowa z dn. 25 bm. Pszenica dwors. czerwona nowa stand. 24.50—25, biała nowa 24—24.50, targowa stand. nowa 23.50—24. Żyto dworskie stand. nowe 23—23.50, targowe nowe 22.50—23, Mąka żytnia okr. Krak. 65 proc. 37.50—38, Mąka żytnia okr. Poznań. 65 proc. 37.50—38, Tendencja spokojna dowozy średnie.

### GIEŁDA WARSZAWSKA

Warszawa, 25. 8. PAT. Akcje: Bank Polski 112. Pożyczki: 5-proc. konwersyjna 44.50, Listy zast. BGK. 7-towe 83.25, 8-towe 94.

Waluty: Dolar 8.95 i pół, Dewizy: Londyn 43.37 i pół, 43.48, 43.27, Nowy Jork 8.924, 8.944, 8.904, teleg. 8.928, 8.948, 8.908, Paryż 35, 35.09, 34.91, Praga 26.44 i pół, 26.51, 26.38, Szwajcaria 173.85, 174.28, 173.42, Wiedeń 125.50, 125.81, 125.19, Włochy 46.71, 46.83, 46.59.

### GIEŁDA POZNAŃSKA

Poznańska giełda zbożowa z dnia 25. 8. 1931. Żyto nowe 21—21 i jedna czw., pszenica nowa orientacyjna 20 i pół do 21 i pół, owies 16—17, mąka żytnia 33—34, pszenka 33 i jedna czw. do 35 i jedna czw. Tendencja szalsza.

### GIEŁDA ZURYCHSKA

Zurych, 25. 8. PAT. Paryż 20.12 i trzy czw., Londyn 24.9 4i pół, Nowy Jork 513.50, Belgja 71.65, Włochy 26.88, Wiedeń 72.17, Praga 15.21, Warszawa 57.50, Budapeszt 90.02 i pół, Bukareszt 3.05 i pół.

### GIEŁDA WIENSKA

Wiedeń, 25. 8. PAT. Waluty i dewizy: Bukareszt 4.21 i pół do 4.23 i pół, Londyn 34.51 i siedem ósmych do 34.61 i siedem ósmych, Nowy Jork 709.25—712.45, Paryż 27.82—27.92, Praga 21.03 i pół do 21.11 i pół, Warszawa 79.44—79.72, Zurych 138.41—138.91, Amerykańskie 712—716, Niemieckie 168.10—168.70, Angielskie 34.44—34.60, Szwajcarskie 238.25—139.05, Czeskie 21 i jedna czw. do 21.12 i jedna czw.

Papiery wartościowe: Lwów Czerniowce 16, Gai, Karpaty 1, Galicja 14.

## Strajk w operze wowskiej

Lwów, 25. 8. PAT. Wznowione przed kilku dniami po powrocie zespołu teatralnego z Krakowa przedstawienia operowe, zostały wczoraj wieczorem zawieszane. Przyczyną tego był strajk orkiestry w związku z zażeganiem wypłaty gaź przez dyrekcję teatru.

## Katastrofa kolejowa w Duisburgu

Berlin, 25. 8. PAT. Na dworcu głównym w Duisburgu nadchodzący z Berlina pociąg pospieszny najechał wczoraj wieczorem na stojący na torze pociąg osobowy. Lokomotywa pociągu pospieszniejszego oraz dwa wagony pociągu osobowego zostały ciężko uszkodzone. Znajdujący się w wagonie pocztowym dwaj urzędnicy odnieśli poważne obrażenia.

# O spadek po lordzie D'Aquilar

Żyd czeski, który został biskupem hiszpańskim, a następnie lordem angielskim

Sprawa spadku po zmarłym w Londynie z początkiem ubiegłego stulecia lordzie Mojżeszowi Rafałowi D'Aquilarze robi wrażenie historii niesłychanie fantastycznej. Lord D'Aquilar zmarł jako kawaler i pozostawił 40 mil. funtów, a spadkiem zarządza dotychczas rząd angielski. Jedynym jego spadkobiercą był brat, który żył w Hodeczynie (w Czechach), jako dzierżawca dóbr hrabiego Sternberga. Brat ten pozostawił kilku synów i córek, które powychodziły za mąż. Obecnie pretensje do spadku mają rodziny Agular, Weiner, Roth i Vohřízek. Ustalono, że istnieje trzy grupy spadkobierców, a mianowicie żyjący na Węgrzech Agularowie, mieszkający w Czechach Weinerowie oraz członkowie tych rodzin, które mieszkają na Słowaczynie w Piszczanach i okolicy.

W międzyczasie członkowie tych rodzin rozprószyli się po świecie całym. Onegdaj w kancelarii adwokata dra Józefa Feuera w Piszczanach odbyło się zebranie spadkobierców lorda D'Aquilara. Na tem zebraniu stwierdzono, że dali o sobie znać spadkobiercy z Chicago Nowego Jorku, Sztokholmu, Warszawy, Wiednia, Zagrzebia, a nawet i z Australii. Interesująca jest rzecz, że zgłosił się też z pretensjami do spadku hr. Coudenhove Calergi, organ zator Paneuropy, ponieważ jego matka jest z domu Weiner, a hrabia posiada dokumenty odpowiednie. Żyjąca we Wiedniu rodzina baronów Gröeblov rów

niez zgłosiła swe pretensje, ponieważ babka barona Gröebła jest z domu Weiner i pochodzi od zmarłego w Hodeczynie brata lorda.

Wszyscy spadkobiercy posiadają dokumenty pochodzące jeszcze z czasów powstania spadku. Dokumenty te przechodziły z ojca na dzieci, albowiem sprawa spadku żywo interesowała rodziny wyżej wymienione. Skonstatowano, że w posiadaniu rodziny znajdują się dwa pierścienie biskupie lorda, który w Hiszpanii był biskupem katolickim, a następnie wrócił znowu do wiary żydowskiej. Rodzina Agularów pochodziła z Hiszpanii, a zmarły w Hodeczynie brat prowadził nawet dziennik w języku hiszpańskim, pisanym literami hebrajskimi, w którym zawarta jest historia rodziny.

Na konferencji w Piszczanach zjawili się spadkobiercy z Węgier, Jugosławii i ze Słowaczyny. Dr. Izidor Agular z Jugosławii posiadał pełnomocnictwa 145 spadkobierców, dr. Ernest Jaulus z Budapesztu zastępował spadkobierców węgierskich, a 40 spadkobierców zjawili się osobiście. Generalnym pełnomocnikiem wszystkich spadkobierców wybrany został dr. Izidor Agular, który wybiera się do Rychnowa (w Czechach), gdzie mieszka fabrykant Oskar Weiner od lat przeszło piętnastu, zajmujący się sprawą spadku.

## Prohibicja -- jednym z powodów kryzysu w Ameryce

Nowy Jork 25. 8. PAT. Coraz częściej podnoszą się głosy wybitnych polityków i przemysłowców wskazujących na prohibicję, jako na jeden z powodów obecnej depresji gospodarczej. Jak więc wybitny polityk republikański Henry Curran żąda natychmiastowego referendum w sprawie prohibicji. Znany przemysłowiec August Busch w szeroko rozpowszechnionym wywiadzie stwierdził, że pozwolenie na wyrób piwa dałoby natychmiast zatrudnienie 1.250.000 robotnikom. Równocześnie budżetowi federalnemu przybyłoby 4 miliony dolarów nowego dochodu, a głodujący dziś farmerzy znaleźliby rynek dla sprzedaży 80 milionów bushli zboża. Równocześnie bro-

wary zapotrzebowałyby przeszło 3 miliony ton węgla i pół miliona beczek gazoliny oraz blisko 4 miljardy stóp sześciennych koksu do opału. Dalej transport piwa zwiększyłby natychmiast ruch towarowy na kolejach o 180 tysięcy wagonów. Tymczasem — twierdzi Busch — wszyscy wyżej wymienieni ludzie zostają bez pracy. Zapotrzebowanie na powyższe ilości zboża, węgla, koksu itp. nie tylko nie istnieje, a rząd nie tylko nie zyskuje owych kilkaset milionów dolarów dochodu, ale przeciwnie — marnuje dziesiątki milionów dolarów rocznie na rzekome zabezpieczenie prohibicji, która w rzeczywistości jest farszą.

## Wnuk Wilhelm II. w Ameryce

Nowy Jork, 25. 8. PAT. Parowcem niemieckiego Lloydu „Europa“ przybył tu syn b. kronprinza ks. Ludwik Ferdynand pruski. Dziennikarzom, którzy go otoczyli natychmiast po przyjeździe oświadczył, że przed wyjazdem do Ameryki odwiedził swego dziadka w Doorn, który mu dał sporo mądrych rad życiowych, poczem dodał, że b. kaiser bardzo się martwi obecną sytuacją w Niemczech i pragnąłby krajowi swemu pomóc, tak jak gdyby nie był dotychczas już dość uczynił dla Niemiec. Pisma podały te naiwne wynurzenia bez komentarzy.

## Polacy na krześle elektrycznym

Nowy Jork 25. 8. PAT. Nawołując do przeciwdziałania demoralizacji młodzieży polskiej w Stanach Zjednoczonych. tutejszy „Nowy Świat“ podaje następującą statystykę Polaków, którzy zginęli na krześle elektrycznym w Sing-Sing: mianowicie w roku 1916 zginął jeden skazany, w roku 1920 — 3, w r. 1925 — 1, w r. 1927 i 1928 po jednym a w r. 1930 — 5 skazanych. Z tych dwunastu, trzech urodziło się w Polsce, a 9 w Ameryce. Z 5 straconych w r. 1930 ani jeden nie urodził się w Polsce, a wszyscy byli obywatelami amerykańskimi. — Wyżej wymieniony dziennik nawołuje starsze pokolenie do troskliwego zajęcia się wychowaniem młodzieży.

## INFORMATOR GOSPODARCZY.

„WIERNY CZYTELNIK TARNOWSKI“ I INNI. Zdaniem naszym akcja mająca na celu uzyskanie od szkodowania za przedwojenne niemieckie banknoty markowe, nie ma widoków powodzenia. Szkoda wobec tego ponieść na ten cel dalsze wydatki.

## Uczciwy szofer

Nowy Jork, 25. 8. PAT. Nowojorski kierowca taksówki Franciszek Brusza znalazł w swoim samochodzie pozostawione klejnoty, wartości 200.000 dolarów i natychmiast oddał je na policję. Okazało się, że kosztowności te należały do milionerki Reynolds Hitt. Uczciwy znalazca Polak, znajdujący się w dość ciężkim położeniu finansowym, otrzymał od właścicielki nagrodę w sumie 2500 dolarów.

—ofo—

## CHRONIKA TELEGRAFICZNA

Białogród, 25. 8. PAT. Wczoraj odbył się tu uroczysty pogrzeb płk. Svyety Marinkovica, brata ministra spraw zagranicznych. W pogrzebie oprócz sfer urzędowych, wziął również udział korpus dyplomatyczny, a w tej liczbie i poseł polski.

Nowy Jork, 25. 8. PAT. Znany ze swych lotów w Europie kpt. Hawks ustanowił nowy rekord szybkości lotu między Nowym Jorkiem a Chicago, przebywając przestrzeń 750 milj. tj. 1200 km w 3 godz. 46 min.

Paryż, 25. 8. (B) W pobliżu Lucon wykołcił się pociąg osobowy wiozący pątników do Lourdes. W parę minut później nadjechał drugi pociąg osobowy i wjechał z tyłu na wykołciowy pociąg i wykołcił się również. Z Rennes wysłał pociąg ratunkowy. Jak słyhać, nikt nie został zabity, natomiast około 30 podróżnych odniosło rany, w tm większość lżejsze.

Genewa, 25. 8. PAT. Komitet ekonomiczny Ligi Narodów uchwalił sprawozdanie w sprawie utworzenia międzynarodowego banku dla udzielania kredytu długo i średnio-terminowego.

## LISTY Z PALESTYNY

# Pelestyńskie letniska

W Polsce sezon letniskowy zapewne zbliża się już ku końcowi. We wrześniu szkoły otwierają się, więc młodzież musi być wówczas w domu. W Palestynie jest nieco inaczej; wprawdzie i tutaj sezon wypoczynkowy pokrywa się z wakacjami szkolnymi, ale różnica polega na tym, że nauka odbywa się aż po początek sierpnia, gdyż wrzesień, jako miesiąc świąt „musi” być wolnym od nauki. Tak chce przynajmniej „Mizrachi”, obawiający się, że inaczej święta będą narszone. Ten religijny punkt widzenia kłóci się okrutnie z klimatycznym stanem rzeczy: lipiec jest jednym z najgorętszych miesięcy i nauka w tym miesiącu należy do prawdziwych męczarni; dalej — trzymanie dzieci w lipcu w szkole pociąga za sobą niemiłe konsekwencje zdrowotne. Latem choroby się wzmagają, a szkoły pomagają ich rozszerzaniu się.

Toteż tego roku zanotować można było pierwsze kroki, zmierzające do zlikwidowania tego nielogicznego systemu. Szkoła realna w Hajfie, znajdująca się pod sprężystem kierownictwem dr. Birama (niezależna od departamentu wychowania przy egzekutywie Agencji Żydowskiej w Jerozolimie), zakończyła naukę 15-go lipca; technika hajfska już z końcem czerwca (egzaminów w połowie lipca), a gimnazjum „Herzliak” w Tel Awiwie z początkiem lipca.

Z ukończeniem zajęć szkolnych zaczyna się sezon letniskowy. Nie należy sobie wyobrażać, że jizuw nagle ogarnia manja wyjazdów — wprost przeciwnie, liczba wyjeżdżających jest niewielka i naogół obejmuje ludzi chorych oraz rekonwalescentów.

Miast w Palestynie jest niewiele. Tel Awiw i Hajfa leżą nad morzem, posiadają więc atak, który trudno porównać z czemś innym, a mia nowicie — kąpiele w morzu. Cfath (Safed) cieszy się najłagodniejszym klimatem i stanowi jedno z głównych miejsc wypoczynkowych. Najgorzej przedstawia się Jerozolima, choć mieszkańcy tamtejsi chętnie się swoim klimatem (niebardzo słusznym).

Mimoto jedzie się. Czas wolny od nauki, słaby względnie żaden ruch handlowy, wreszcie tradycje golusowe skłaniają do wyjazdu. Psychologicznie człowiek identyfikuje wyjazd z domu z odpoczynkiem, może i słusznym...

W Palestynie problem ten jest dość trudny. Palestyna cierpi na brak zdrojowisk. Jeśli się słyszy często o możliwościach „badowych” w Palestynie — to ma się na myśli wszelkie pory roku poza latem, a lato jest przecież tym okresem, który wchodzi w rachubę dla zręczniego Palestyńczyka. O wyjazdach na wieś niema tu mowy, gdyż wieś jest albo kwucą, albo kolonią plantacyjną, czy nawet „Moszaw

owdim”, a nie letniskiem. A jeśli idzie o upały, od którychby się tak chciało uciec, to już masto znacznie lepiej się z tego zadania wywiązuje, aniżeli wieś.

Ludzie jednak idą. Rodzina w Beth Hakerem (hebr. dziel. w Jerozolimie) posiada dobrych znajomych np. w Tel Awiwie. Zamienia się 2—3 listy i następuje translokacja. Panstwo Jeruzalimi jedzie na lato do Tel Twiwu i zajmuje mieszkanie państwa Awiwi, które znów spędza lato w apartamentach państwa Jeruzalimi w Beth Hakerem. Trudno pojąć sens tego zjawiska, niemniej jednak jest ono faktem.

Zrozumiałej przedstawia się już wyjazd wycieczkowy na górę Karmel, obejmującą Hajfę od południa i zachodu. Na Karmelu są już lasy sosnowe, ostre powietrze górskie poprawia szwankujący latem apetyt, zbawił silnie gra wylujący ku gazozowi i lodom. Widok rozłacz się stamtąd niemal fantastyczny. Trudno wyobrazić sobie coś piękniejszego nad te hojnie rozsypane tu skarby morza, nieba gór, lasów, dolin, skał, ogrodów i słońca (wschód i zachód włączywszy).

Liczne pensjonaty dopełniają reszty. Za pół funta dziennie (20 złotych) żyje się tu po królewsku (tylko skąd wziąć te funty?!). Jerozolimeczyk musi iść do pensjonatu, zato Hajfejczyk wyjeżdża samochodem rano, zabiera ze sobą piknik i koc, biwakuje w lesie cały dzień, a wieczorem zjeżdża cudną drogą w rozpalające się miasto i morze.

Ludzie o nadwreżonych, schorzałych płucach jadą do Cfatu. Tam klimat łagodny i wieciorami musi się wdziać marynarkę, a nocą śpi się pod koldrą.

Twerzą ze swojemi gorącymi źródłami latem nie wchodzi w grę, gdyż więcej się tam człowiek poci od słońca, aniżeli od tych ciepłych termic.

Pozałem jadą słabi ludzie do Rehoboth na kurację winogronową. Podobną rolę spełnia jeszcze dalej na południe wysunięta Gadera. W pobliżu Jerozolimy, w malowniczym miejscu na zboczach gór rozłożyła się Moca. Tak tu jak na Karmelu znajdujące się sanatoria Kasy Chorych udzielają zbawczego schronu potrzebującym taniego odpoczynku i wywczasu żydowskim robotnikom.

I to niemal wszystko. Zwyczajny śmiertelnik zostaje w domu. Jeśli zrzadzeniem losu mieszka w Tel Awiwie lub Hajfie, to ma przy najmniej morze. Z Jerozolimy na week-end jadą do Tel Awiwu. Tani i szybki transport zbliżył te miasta niezmiernie.

Upałów to jednak zmniejsza, a pierwszy deszcz spadnie dopiero gdzieś po Sukkoth.

S. Erlik

## Kanton bojkotuje towary niemieckie

Londyn, 25. 8. (L) Donoszą z Kantonu, że wczoraj odbyło się tam masowe zgromadzenie na którym jednomyślnie uchwalono bojkot towarów niemieckich a równocześnie wybrano specjalną komisję, która będzie czuwała nad wykonaniem tej uchwały. Zaznaczyć należy, że zgromadzenie to zostało zwołane na inicjatywę rządu kantonńskiego. — Przyczyną tego wystąpienia przeciw Niemcom leży w tym, że rząd kantonński został poinformowany iż Niemcy dostarczają rządowi nankińskiemu broni i amunicji a oprócz tego wysłali do Nankinu przeszło 100 instruktorów wojskowych celem zaznajomienia armii nankińskiej z użyciem gazów trujących w walce z armją kantonską.

Szanghaj, 25. 8. PAT. Wskutek wielkich rozmiarów klęski, spowodowanej powodzią, rząd będzie musiał zdecydować się na dodatkowe wyasygnowanie 60 milionów dolarów na niesienie pomocy poszkodowanym. Minister finansów Soong, który jest równocześnie przewodniczącym narodowej komisji nie-ienia pomocy oświadczył przedstawicielowi biura Reutersa, że suma 100 milionów dolarów zaledwie wystarcza na zaspokojenie najbardziej palących potrzeb wielu milionów ofiar powodzi.

## Zuchwały napad bandycki w Berlinie

Berlin, 25. 8. PAT. W ubiegłym tygodniu w pobliżu tzw. dworca śląskiego grupa bandytów urządziła napad na nieznanego bliżej dotychczas mężczyznę, prawdopodobnie obywatela holenderskiego, który wstąpił na chwilę do jednego z szynków. Napadu dokonano nieomal na oczach policjanta, pełniącego w tej okolicy straż. Nieznany mężczyzna zwrócił prawdopodobnie na siebie uwagę bandytów tem, że płacąc w szynku, wyjął safjanowy portfel, zawierający większą ilość banknotów. Bandyty udali się za wychodzącym z szynku i koło jednego z domów obalili go na ziemię. Zanim zaalarmowała policja przybyła z pomocą, napastnicy porwali nieprzytomnego i zniknęli z nim do wnętrza domu. Policja przeszukała cały dom, nie znalazła jednak żadnego śladu po bandytach i po porwanym Według przypuszczeń ze stał on przez bandytów zamordowany, zaś trup jego schowano.

Paryż, 25. 8. (B) Nad wybrzeżem bretońskim szalała wczoraj gwałtowna burza która wyrządziła znaczne szkody. Wzburzone fale spięły z pokładu trzech statków rybackich 8 osób które utonęły. Nie można było ich ratować ze względu na bezpieczeństwo statków.

# OSTRZEŻENIE

Dla uniknięcia pomyłek podajemy do wiadomości naszych Szan. Odbiorców, że naszego znanego i wypróbowanego **pierwszorzędnego fabrykatu**

## blachy pocynkowanej „FENIKS”

nie należy zamieniać z innymi fabrykatami firm konkurencyjnych o podobnie brzmiących markach.

ZASTĘPSTWO i skład kom'rowy

Agencja żelazo-metalowa

JAKOB BILLIG, KRAKÓW, PIJARSKA 7

ŚLĄSKI PRZEMYSŁ CYNKOWY

S. A. PODLESIE-KOSTUCHNA

# OSTRZEZENIE!

Doszło do mojej wiadomości, że niektórzy kaflarze, a nawet i firmy kaflarskie podrabiają moje powszechnie znane patentowane **OSZCZĘDNOŚCIOWE PIECE** kuchenne i pokojowe z multiplikatorami.

Ostrzegam, że piece powyższe są opatentowane na moją rzecz przez Urząd Patentowy w Warszawie (Nr. patentu 11437) i że wszystkich podrabiających je, a ponadto przez złe ich wykonanie narażających odbiorców na szkodę, będę ścigać sądowo nie pociągając ich do surowej i bezwzględnej odpowiedzialności.

**Inż. Apolinary Birszenk**

Wyłączne zastępstwa:

KRAKÓW: Biuro Inżynieryjno-Budowlane św. Tomusza 21 — Telefon 128-52  
 LWÓW: J. M. Puchalski, Zyblikiewicza 28 — Telefon 76-65  
 KATOWICE: Inż. Wolański, Powstańców 39  
 WARSZAWA: Zakłady Przem. „Jago” Nowowiejska 16. — Telefon 8-82-31

## ROZNE

**GIMNASTYCZNY SEZON!** — Koszulki od Zł. 1'30, spodenki Zł. 1'90, pantofle od Zł. 2 — oraz wszelkie przybory gimnastyczne poleca najtaniej: Józef Wurm, Kraków, Szewska 9. 502x

**GUMY DO WÓZKÓW DZIECIĘCYCH** naciąga na poczekaniu Fabryczny Skład wózków, Kraków, tylko **ZWIERZY- NIECKA 6.** 259x

**KANCELARJA** adwokacka do objęcia w mieście powiatowym Małopolski zachodniej. Okolice górysta. Zgłoszenia pod „Kancelarię” do Adm. „N. Dziennika”. 498er

**SMACZNE** obiady domowe w niższej cenie, — Kraków, ul. Dietla 111, I. piętro, m. 7. 241bp

**INTELIWENTNA** rodzina przyjmie 2 uczniów (uczenice), zapewniając troskliwą opiekę i pomoc w nauce. Wikt wykwinny, rytual, piękny pokój, łaźnia, Zgłoszenia do Adm. „N. Dziennika” pod „Profesor”. 498er

**WEKSLI** żadnych nie podpisują — pojawiające się, ewentualnie w obiegu posiadają podpis fałszywy. — Wexli takich honorować nie będą: Me nasche Fisch, Kraków, ul. Zacisze 16. 276g

**LEKARZ**, Żyd, z kilkuletnią praktyką, dobry Internista i akuszer, poszukuje miejscowości do osiedlenia się, ewentualnie fixum pożądane, pośrednictwo wynagrodzi. Zgłoszenia pod „Medicus” do Adm. „N. Dziennika”. 509x

**ZASTĘPSTWO DODATKOWE** na wojew. krakowskie oddam podróżyjącemu papiernikowi, za prowizję. Zgłoszenia z podaniem obecnych zastępstw do Adm. „Now. Dziennika” — pod „Tatnow”. 273g

**STUDENTKI** względnie studenci we Wiedniu — znajdują pomieszczenie (osobny pokój) z utrzymaniem i nadzorem u inteligentnej wdowy po lekarzu. Zgłoszenia pod adresem: Dr. Sofie Rubinstein, Wien IX., Porzellangasse 45. 500x

**WIKT**, mieszkanie, pomoc w nauce, fortepian, znajdzie młodzież szkolna u prof. gimn. Fleschnera, Kraków, ul. Wielopole 24. 275g

## NAUKA I WYCHOWANIE

**CHCESZ OTRZYMAĆ POSADĘ?** Musisz skończyć kursy fachowe korespondenc. im. profesora Sekulowicza, Warszawa, Żórawia 42. Kursy wycząją listownie: buchalterji, rachunkowości, kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa kaligrafji, pisanie na maszynie, angielskiego, francuskiego, niemieckiego pisowni, gramatyki polskiej, ekonomji. Po skończeniu egzamin. — Żądać prospektów! 255x

**LEKCYJ** gry na skrzypcach udziela absolwentstwa lwowskiego Konserwatorium: Horowitz, Aleja Krasińskiego 26, m. 8. 497er

**WYCHOWAWCZYNI** dzieci, dobrze polecona, szuka posady dochodzącej. Zgłoszenia do Adm. „N. Dziennika” pod „Dochoząca A.” 273g

**KONCESJONOWANE** przez Kuratorium O. S. K. jednoroczne Wieczorne Kursy dla Wychowawczyń Żyd. w Krakowie rozpoczną się dnia 15 września 1931. Wpisy i informacje w lokalu „Wiza”, Kraków, Rynek Gl. 29, I. piętro, od 1—10 września, między godz. 3—6 popołudniu. 445x

## SPRZEDAŻ

**GRAMOFONY**, patefony płyty — poleca najtaniej gotówką — ratami — Fabryczny Skład w Krakowie, ul. **ZWIERZY- NIECKA 6.** 263x

**DLA KUŚNIERZA** maszyna „Success” Schultheis Singer — z pełną gwarancją sprzeda okazynie tanio od Zł. 200 Skład maszyn, Kraków, Zwierzywiecka 6. 394x

**WÓZKI** dziecięce najpiękniejsze modele poleca najtaniej gotówką, ratami Fabryczny Skład Kraków, **ZWIERZY- NIECKA 6.** 253x

**DENTYSTYCZNY** zakład z urządzeniem, wojew. krakowskie — z powodu wyjazdu do sprzedania gotówką 4,000 Zł. Zgłoszenia do Adm. „N. Dziennika” pod „Byt zapewniony Dent.”. 506x

**ENDLÓWKE** „Singer” jak nową, sprzeda okazynie za Zł. 500: Skład maszyn do szycia, Kraków, ul. **ZWIERZY- NIECKA 6.** 264x

**KILIMY** artystyczne — Dywany orientalne: Gruberowa, Kraków, Tarłowska 6, boczna Zwierzywieckiej 1296x

## TROCHE HUMORU

**NIZWYKŁA PRZYTOMNOŚĆ UMYŚLU.**



Przechodzień (bezpośrednio po najechnaniu przez samochód): — To szoferowi nie ujdzie bezkarnie! Zapamiętam sobie ten numer: 8991

# BUFET

sowiec zaopatrzony w zimne i gorące zakąski, jakoteż codziennie świeże, wyborowe salatkę, oraz znane z dobroci piwa okocimskie i pilzneńskie. 288x

**WOJCIECH OLSZOWSKI**  
 KRAKÓW, MAŁY RYNEK



## DEBET- WPISY CREDIT

### na KURSY HANDLOWE

roczne i półroczne księgowości

**LEONA FEINBERGA**

rutynowanego instruktora nauk handlowych,

przyjmuje się codziennie w nowym higienicznym lokalu szkolnym w Krakowie przy ul. **STAROWISL- NEJ 28, I. piętro (róg Dietla).** — Soboty i święta żydowskie wolne od nauki. — Po ukończeniu egzamin i świadectwo. — Żądać prospektów! 416x

## Szkoła zawodowa dla dziewcząt żydowskich „Ognisko Pracy”

w Krakowie, ul. Mikołajska 9, II. piętro, zawiadamia, że we wrześniu otwiera wieczorny (10 mies.) kurs przygotow. do egzaminu czeladniczego, dla dawnych uczennic i absolwentek naszej szkoły.

Ponieważ egzamin ten jest obowiązującym wedle nowej ustawy rękodzielniczej, chcemy go uczynić dostępnym dla wszystkich i niezamężnym udzielamy ulg w opłacie.

W razie potrzeby przygotowujemy do egzaminu majsterskiego.

Zgłoszenia w dniach 27., 28. 30. 31 sierpnia b. r. od godz. 10—1, w kancelarii szkoły, ul. Mikołajska 9, II. piętro. Telef. 158-21. 486x

## DYREKCJA SZKOŁY.

**PRZYJME** na mieszkanie z utrzymaniem 2—3 panienki lub 2—3 studentów z zamożnych domów, zapewniając staranną, troskliwą opiekę domową. Zgłoszenia: ul. Dietłowska 111, I. piętro drzwi 7. 241bp

## WPISY

do **SZKOŁY ZAWODOWEJ DLA DZIEWCZĄT ŻYD. „OGNISKO PRACY”** w Krakowie przy ul. Mikołajskiej 9, II. piętro, na dział: Krawiecki.

Bielżniarski. Gospodarstwa domowego. odbędą się dnia 27, 28, 30 i 31 sierpnia, w godz. od 10—1, w kancelarii szkoły przy ul. Mikołajskiej 9, II. piętro. Wszelkich informacji i prospektów udziela się tamże. Telef. 158-21. 485x

## WOLNE POSADY

**EKSPEDJENTKI** zdolnej z dobrą figurą, poszukuje: Adolf Braciejowski, Grodzka 4. Zgłoszenia między godz. 12—1 lub 6—7 wiecz. 503x

**PRZYKRAWACZA** zdolnego konfekcji damskiej poszukuje: Adolf Braciejowski, ul. Grodzka 4. Zgłoszenia między godz. 12—1 lub 6—7. 502x

**KONCYPIENTA** z przynajmniej jednoroczną praktyką prowincjonalną — poszukuje adw. Dr. Bloch, w Brzesku. Posada zaraz do objęcia. 507x

## LOKALE

**UCZNIA** od lat 12 przyjmę na mieszkanie z utrzymaniem. Opieka, pomoc w nauce, hebrajskie, fortepian: Kraków, ul. Starowińska 34, m. 4, od godz. 2—5 popoł. 248g

**POKÓJ** dobrze umeblowany, dla 2 lepszych panów do wynajęcia: ul. Jasna 10, drzw 22. 267bp

**LOKAL** na modniarstwo, hańciarstwo, doskonały punkt, Dębiki, pokój kuchnia do wynajęcia. Wiadomość: „Au Bon Marche”, Kraków, ul. Szpitalna 11. 509er

**TRZECHPOKOJOWE** mieszkanie na II piętrze z pełnym komfortem, silne, przy ul. Salinarniej, za czynszem miesięcznym do wynajęcia. Wiadomość: Restauracja, plac Zgody 9. 499x

**FABRYCZNY** Magazyn wózków dziecięcych Kraków, Szpitalna 11. 496x

**POKÓJ** z utrzymaniem (rytual.) dla 2 zamożnych panienek, komfort, telefon, fortepian, wynajmę: Kraków, ul. Zyblikiewicza 9, m. 5. 272g

**POKÓJ** z osobnym wejściem, ewentualnie z łaźnią i telefonem, od 1 września do wynajęcia. Zgłoszenia: Stradom 5, I. piętro. 274g

**RENUMERATA:** w Krakowie 5. prow miesięczn. Zł. 6'00 kwartal. Zł. 18'00 w Krakowie z odosoben. do domu „ „ 6'20 „ „ 18'60 Na prowincji z przesyłką pocztową „ „ 6'60 „ „ 19'80 Zagranicą z przesyłką pocztową „ „ 10'60 „ „ 30'00

**„NOWY DZIENNIK”** wychodzi codziennie także w powiększ. i dr. pośwa

**OGŁOSZENIA:** Podstawa obliczeń jest 1 milimetr w jednym lamie. — Strona w tekście i nadesłaniem ma 3 lamy po 74 milim. — Strona za tekstem 6 lamów po 37 milim. — Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. **CENY** w złotych: I strona 1'25. — Tekst 1' — Nadesłane 0'75. — Za tekstem 0'25. — Drobne od słowa 0'20. Dla poszukujących pracy 0'10. — Gratulacje 12'50. — Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25%.